

ARKA**ZAKŁAD POGRZEBOWY**

SOCHACZEW, UL. ŻEROMSKIEGO 23 TELEFON CAŁODOBOWY 511 511 400

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł

(w tym 5% VAT)

**TYGODNIK**

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 48 (1109) 27.11.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim**WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ****MATERIAŁY BUDOWLANE
I SANITARNO-INSTALACYJNE****kim Sp. z o.o.**

★ SOCHACZEW (36-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-718)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

Bitwa o kolej



W poniedziałek rano ruszyła akcja protestacyjna przeciwko likwidacji ważnych połączeń kolejowych. Od 5 do 8 rano podpisy pod protestem zbierali na dworcu poseł Maciej Małecki, burmistrz Piotr Osiecki i jego zastępca Stanisław Wachowski. Do udziału w akcji będą namawiać podróżnych przez cały tydzień

więcej str. 3

Szpital bez kontraktu



Dyrektor szpitala nie podpisał proponowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia kontraktu na rok 2013. Zapewnia, że będzie walczył o lepszy

więcej str. 8

O bezpieczeństwie



Spotkanie z wojewodą mazowieckim poświęcone bezpieczeństwu na terenie powiatu ściągnęło tłumy mieszkańców i wielu samorządowców

więcej str. 2

W NUMERZE

**Internauta
przesłuchany** str. 5

**Cała prawda
o Gawłowskiej** str. 7

**Chopin
w muzycznej** str. 9

**Niepełnosprawny
w urzędzie** str. 11

**Rusza
Sochaczewianin
Roku** str. 13

DACH-LAND
Spółka z o.o.

DĘBSK STARY Nr19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEW ŁOWICZ
9. KILOMETR

BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)

OCYNK: 36,00 zł/KUSZ
POWLEKANA: 60,00 zł/KUSZ

BLACHA T18
(850 x 2000mm)

OCYNK: 28,00 zł/KUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/KUSZ

BLACHA T18, T35, T55
PRZycinane na wymiar

OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

blachodachówki

35,00 zł/m²

Bez dopłaty za folię ochronną
i kolory matowe!!!

OBROBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!

OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 40,50 zł/m²

RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/mb!!!

DŁUGOŚĆ DO 4mb

RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb!!!

DŁUGOŚĆ DO 2mb

HAKI, OBEJMY, AKCESORIA

CENY BRUTTO

Komenda w cieniu Falcka

■ Za nami pierwsza publiczna debata o bezpieczeństwie. Specjalnie z tej okazji Sochaczew odwiedził wojewoda Jacek Kozłowski. Spotkanie zdominowała nie działalność policji, a sprawa ratownictwa medycznego w naszym rejonie. Padły też słowa, na które czekało wielu sochaczewian.

Dzięki otwartemu charakterowi debaty, wziąć w niej udział mógł każdy mieszkaniec. Podobne spotkania organizowane są we wszystkich miastach powiatowych na Mazowszu. Ich celem jest zdiagnozowanie potrzeb i oczekiwań społeczeństwa w zakresie poprawy bezpieczeństwa. Są one elementem rządowego programu „Razem Bezpiecznie”.

Zagrożenie dla bezpieczeństwa?

- Głos mieszkańców jest dla nas najważniejszy - mówił wojewoda Jacek Kozłowski. - To on w najbardziej miarodajny sposób pokazuje, jak widzą oni bezpieczeństwo w swoim najbliższym otoczeniu. To z kolei zależy nie tylko od policji. Wpływ na nie ma szereg instytucji: straż pożarna, instytucje obrony cywilnej, sanepid, samorząd terytorialny, a także służba zdrowia.

Te ostatnie słowa okazały się znamienne. Momentalnie na sali pojawiły się głosy mówiące o problemach związanych z ratownictwem medycznym. Na naszych łamach wielokrotnie opisywaliśmy niezadowolenie mieszkańców z działalnością świadczącej te usługi firmy Falck. Wśród najbardziej dramatycznych przypadków należy wymienić śmierć podopiecznego DPS w Młodzieszynie w oczekiwaniu na karetkę, czy podobne zdarzenie, do którego doszło na ul. Żyrardowskiej. Śledztwo w sprawie Falcka prowadzi Prokuratura Rejonowa w Sochaczewie.

- Co zrobiono, by poprawić standardy ratownictwa? Dyspozytornia znajduje się w Grodzisku Mazowieckim, baza karetek mieści się w dawnym klubie garnizonowym, a szpital przy ul. Batalionów Chłopskich - powiedział prezes Sądu Rejonowego w Sochaczewie Jacek Woźnica. - Nie rozumiem, co złego było w poprzednim rozwiązaniu. Pamiętajmy też o skutkach społecznych tych zmian. Konieczne były przecież zwolnienia.

- Powiedzmy wprost: to co było dobre, zostało bezpowrotnie zniszczone - słychać było głos z sali.

Dyrektor Szpitala Powiatowego Piotr Senk twierdził, że wiele problemów wynika z tego, iż załogi Falcka bazują na danych GPS, a nie na znajomości topografii naszego rejonu.

- Firma ta działa zupełnie niezależnie od kierowanej przez siebie placówki. Ratownicy są przenoszeni między różnymi punktami. Nie znają powiatu sochaczewskiego, a nawigacja samochodowa bywa zawodna - mówił. - Także dyspozytorzy, którzy urzędują w Grodzisku, nie są w stanie dokładnie pokierować ratownikami. My natomiast mamy doskonałą bazę dla karetek, która kompletnie nie jest wykorzystywana.

Wojewoda nie pozostawił zebranym złudzeń. Korzystanie z usług firm zewnętrznych takich jak Falck jest nową tendencją i nic nie wskazuje, by od niej odstąpiono.

- Z naszych analiz wynika, że czas dojazdu na miejsce zdarzenia karetek takich firm



Debata cieszyła się ogromnym zainteresowaniem

nie różni się zasadniczo od czasu pracy „zwykłego” pogotowia. Docelowo na terenie województwa powstać ma pięć dyspozytorni - powiedział. - Zapewniam, że wszystkie sygnały dotyczące nieprawidłowości w działaniu Falcka są przez nas wnikliwie analizowane.

Niedługo komenda

W pewnym momencie wydawało się, że temat pogotowia przyćmi inną niezmiernie ważną sprawę. Jak się okazało, budowa nowej siedziby policji powiatowej w Sochaczewie jest przesądzona. Obietnica budowy komendy stała się jednym z najważniejszych ustaleń debaty.

Jak powiedział mł. insp. Marek Świszcz, projekt wszedł w ramy finansowe dużego planu rządowego modernizacji policyjnych komend w całym kraju. Przedsięwzięcie to warte jest łącznie 2 miliardy złotych. Zostanie zrealizowane w najbliższych latach. Nie są to obietnice rzucone na wiatr. Władze wojewódzkie kończą już budowę komendy w Ostrołęce, rusza budowa komendy w Płocku, na swoją kolej czeka Sochaczew. Inwestycja na pewno się rozpocznie. Nie znamy jednak do-

kładnego terminu startu przedsięwzięcia.

Nie wiadomo też, czy do budowy w ogóle by doszło, gdyby nie pieniądze, które popłynęły na ten cel od sochaczewskich samorządów. Łącznie z ich budżetów zadeklarowano wsparcie tego przedsięwzięcia pięcioma milionami złotych.

- Bardzo cieszy mnie deklaracja wojewody dotycząca budowy nowej siedziby policji - powiedział obecny na debacie burmistrz Piotr Osiecki. - Uważam, że nasi funkcjonariusze zasługują na odpowiednie warunki pracy. Władze Sochaczewa nigdy nie oszczędzały na bezpieczeństwie. Przykładem mogą być środki, które przeznaczaliśmy na dodatkowe patrole policji. Miasto przekazało wartość 2 mln zł działkę przy ul. 1 Maja pod siedzibę nowej komendy. Zadeklarowało także finansowe wsparcie tego przedsięwzięcia kwotą 1 mln zł. Tym tropem idą inne samorządy. Łącznie przeznaczymy na ten cel około 5 mln. Usłyszeliśmy deklarację, że sochaczewska komenda na sto procent znajdzie się na liście projektów skierowanych do realizacji w latach 2013-2015. Na prawdziwą radość przyjdzie jednak czas, gdy

zobaczymy, jak powstają fundamenty nowej komendy - dodał burmistrz.

W październiku Piotr Osiecki i przewodnicząca rady miejskiej Jolanta Gonta interweniowali w sprawie budowy komendy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych podczas rozmowy z wiceministrem Michałem Deskurem. Już wtedy deklarował on, że sochaczewska komenda na sto procent znajdzie się na liście projektów skierowanych do realizacji w najbliższych latach.

Do zobaczenia za rok

Podczas spotkania poruszano także pomniejsze kwestie, takie jak konieczność przeorganizowania zjazdu z drogi krajowej do DPS w Młodzieszynie, czas po jakim są umarzane nieskuteczne policyjne śledztwa, zbyt mała liczba patroli w Teresinie i kilka innych. Wszystkie zgłaszane problemy będą rozpatrywane przez sochaczewskich policjantów. Jak zapowiedzieli organizatorzy, kolejna debata na temat bezpieczeństwa odbędzie się za rok. Może wtedy na działce przy ul. 1 Maja będzie już plac budowy nowej komendy?

Agnieszka Poryszewska



WIESŁAWA ZAŁUSKA

Ukończyła studia doktoranckie na kierunku zarządzanie, posiada tytuł Master of Business Administration. Jest absolwentką wydziału ekonomicznego Uniwersytetu Warszawskiego, a także Akademii Medycznej w Lublinie.

Od ponad 20 lat związana z sochaczewskim szpitalem. Przeszła wszystkie szczeble kariery zawodowej, by zostać Naczelną Pielęgniarką, a obecnie Zastępcą Dyrektora ds. Administracyjnych i Pełnomocnikiem ds. Zarządzania Jakością.

W pracy profesjonalistka, w życiu osobistym szczęśliwa matka i żona, w domu opiekuje się chorą mamą. Hobbystycznie wraz z mężem pracuje w ogrodzie. Może pochwalić się ogródkiem w stylu japońskim oraz bardzo rzadko spotykanymi gatunkami drzew i krzewów.



MAREK KRUCZYK

Znany od wielu lat sochaczewski fotograf, prowadzi zakład przy ul. Żeromskiego już od 1978 roku. Drogę życiową związaną z fotografią poprzędziły młodzieńcze zainteresowania, które skutecznie rozwijał. Dziś nadal musi się doskonalić, bowiem technika, również w tej branży, rozwija się bardzo prędko. Przez 34 lata fotografował większość mieszkańców Sochaczewa.

Prywatnie mąż i ojciec. W synu ma już następcę, który zapewne przejmie rodzinną firmę. Bardzo lubi jeździć samochodem. I zwiedzać. Za kółkiem objechał już całą Europę. (bus)

REKLAMA

Agencja Ochrony Mienia
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

“Certus”

* Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
* Ułga na P.F.R.O.N
* Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony

* Monitoring
* Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
* Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

23-13

Zebra ZAUFAM POLSKIEJ FIRMIE
Odbiór odpadów komunalnych i budowlanych

Świadczymy usługi JEDNORAZOWO i DŁGOTERMINOWO

W ofercie posiadamy POJEMNIKI 120 l, 240 l, 1100 l oraz KONTENERY o pojemności 5 m³, 7 m³, 10 m³, 30 m³

PPHU ZEBRA Sp. J.
biuro handlowe:
ul. Chemiczna 8
96-500 Sochaczew

najniższe ceny w mieście !!!

Zamówienia:
tel./fax 46 861 15 19
tel. 662 967 992
e-mail: pphu.zebra@wp.pl
www.pphuzebra.pl

Oferujemy także:
- porządkowanie terenu
- prace koparko-ladowarką
- prace porządkowe różne

Inter

WYKŁADZINY PCV GR.3MM
OD 19,90 zł/m²

karnisz metalowy Ø16mm/180cm (rura ryflowana)
od 53,90 zł

Sochaczew ul. Trojanowska 1
Tel: 46 862 78 50

ZS-1141

Sochaczew walczy o kolej

■ Trwa akcja zbierania podpisów przeciwko zmniejszeniu liczby połączeń na trasie Warszawa-Sochaczew-Łowicz. Tylko w poniedziałek między 5 a 8 rano pod protestem podpisało się ponad 350 osób.

Podpisy przed budynkiem sochaczewskiego dworca zbierał burmistrz Piotr Osiecki wraz z zastępcą Stanisławem Wachowskim oraz poseł Maciej Małecki.

Ten ostatni w ubiegłym tygodniu złożył pismo do Janusza Malinowskiego, prezesa zarządu PKP Intercity oraz sejmową interpelację do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka. Czytamy w niej:

„Wielu mieszkańców Sochaczewa dojeżdża codziennie do pracy i szkół w Warszawie. Korzystają z transportu kolejowego pomimo nagminnych przykładów nieprzyjaznej podróży polityki, jak chociażby zaprzestanie wzajemnego honorowania biletów PKP Intercity i Kolei Mazowieckich od 1 lipca 2012 r. Moje oburzenie wzbudziła zapowiedź likwidacji połączeń Warszawa - Sochaczew w nowym rozkładzie jazdy PKP Intercity, który ma wejść w życie od 9 grudnia 2012 r. Na skutek tej decyzji w godzinach szczytu, tj. między 15:00 a 18:00, podróżni PKP Intercity będą mieli do dyspozycji zaledwie trzy pociągi o 15:05, 16:50 i 17:30 w miejsce dotychczasowych połączeń o 15:05, 16:00, 16:36 i 17:30. W wyniku planowanych zmian, pociąg TLK Lubuszanin przestanie zatrzymywać się w Sochaczewie i Łowiczu, a ponadto zostanie przesunięty z 16:00 na 18:05. W dodatku w godzinach szczytu pomiędzy 15.05 a 16.50 na linii Warszawa - Sochaczew nie będzie żadnego pociągu PKP Intercity. Według posiadanych przeze mnie informacji tylko z pociągu „Lubuszanin” każdego

dnia w Sochaczewie wysiada około 150 podróżnych”.

Tłok i opóźnienia

Protest w pełni popiera burmistrz Piotr Osiecki.

- Tak jak wszyscy, którzy codziennie dojeżdżają pociągami do Warszawy, jestem oburzony, że z rozkładu jazdy znikają kolejne pociągi, którymi mieszkańcy naszego miasta mogli szybko i wygodniejechać do i ze stolicy. Sam jeszcze nie tak dawno przez ponad dwa lata, codziennie rano meldowałem się na naszym dworcu, by dotrzeć do pracy w stolicy. Wracalem jednym z pociągów, które teraz znikają z rozkładu. Oczywiście jako burmistrz miasta nie mam bezpośredniego wpływu na to, jak rozkład jazdy układają Koleje Mazowieckie, czy spółka Inter City, ale nie zamierzam patrzeć bezczynnie na pogarszające się warunki dojazdu do stolicy - mówi Piotr Osiecki.

Działania przewoźników dziwi tym bardziej, że już dziś pociągi kursujące w godzinach dojazdu i powrotu z pracy i szkoły są przepełnione i duża część pasażerów spędza całą podróż w ścisku i na stojąco.

- W pociągach Kolei Mazowieckich już na drugiej stacji od Sochaczewa nie ma miejsc siedzących, a w połowie podróży, ścisk jest już także wśród stojących - mówi poseł Małecki.

- Do pełni obrazu katastrofalnej sytuacji podróżnych należy dodać także i to, że przewoźnicy nie honorują nawzajem biletów okresowych odcinkowych. Czyli podróżny, który kupił bilet miesięczny na linii TLK, w przypadku np. opóźnienia pociągu (a są to bardzo częste przypadki) nie ma prawa jechać



Sochaczewianie chętnie podpisali się pod protestem przeciwko likwidacji połączeń kolejowych

pociągiem Kolei Mazowieckich bez dodatkowej opłaty.

Na tłok narzeka m. in. Andrzej Mitrega z Andrzejowa Duranowskiego.

- Z Sochaczewa dojeżdżam do szpitala w Warszawie. Już teraz w pociągach panuje ścisk. Likwidacja połączeń tylko pogorszy sytuację - powiedział nam w poniedziałek rano składając podpis pod protestem.

Przeciwny działaniom przewoźników był także Marcin Bednarski z Sochaczewa.

- Doskonale wiem jak funkcjonuje kolej. Przez kilka lat regularnie dojeżdżałem do Warszawy na uczelnię. Nie jestem przekonany czy to coś da, ale podpisałem się pod protestem.

Długa droga

Zastanawiające jest także to, czy przed decyzją o likwidacji połączeń przeprowadzono jakiegokolwiek miarodajne

badania mające na celu ustalenie ilu pasażerów z nich korzysta. Pytanie to pozostaje otwarte. PKP Intercity w odpowiedzi na prowadzony protest nie udostępniło żadnych informacji dotyczących ilości pasażerów korzystających z połączeń, ani żadnych wyników badań.

Przysłowiowym światłem w tunelu stało się spotkanie władz miasta z dyrektorem ds. handlowych Kolei Mazowieckich Robertem Stępnem. Burmistrzowie spotkali się z jego strony z dużą przychylnością dotyczącą zwiększenia liczby połączeń ze stolicą, w tym tych przyspieszonych, jak pociąg Mazovia.

- Musimy sobie natomiast jasno powiedzieć, to dopiero początek długiej drogi. Podczas rozmowy z dyrektorem Stępnem, stwierdził on, że w obliczu prowadzonych na kolei remontów, zwiększenie liczby

połączeń będzie możliwe dopiero za około dwa lata - mówi Piotr Osiecki. - Nie ma się też co łudzić, że zablokujemy zmianę rozkładu, która ma nastąpić w grudniu. Walczymy o to, by w następującej późniejszej korekcie, uwzględniono nasze postulaty.

Bitwa o kolej

Sprawy nie odpuszczają sami mieszkańcy, alarmując pismami prezesa PKP Intercity, wojewodę mazowieckiego i marszałka województwa. W jednym z nich czytamy: „Obecnie wprowadzany rozkład jazdy pociągów TLK nie przewiduje zatrzymywania się w Sochaczewie oraz w Łowiczu najważniejszego pociągu wyjeżdżającego ze stacji Warszawa Centralna o godz. 16.00, tzw. „Kaszuba”. Pociągiem tym podróżują setki mieszkańców Sochaczewa i Łowicza.

Jak ustaliliśmy, jeszcze w tym tygodniu sprawą zajmie się sejmowa komisja transportu. Jednocześnie władze miasta mają zamiar wystosować pisma do burmistrzów Błonia i Łowicza. Wspólnie chcą stworzyć front przeciwko niekorzystnym dla naszych miast zmianom. Burmistrz czyni także starania, by jak najszybciej odbyło się spotkanie z przedstawicielem spółki Inter City, prezesem Januszem Malinowskim.

- Wspólnymi siłami udało nam się obronić sąd w Sochaczewie, to dlaczego mamy nie spróbować walczyć o sprawę równie ważną. Dlatego od poniedziałku rozpoczęliśmy kolejną bitwę. Bitwę o kolej. Nie obiecuję, że ją wygramy, ale obiecuję, że nie zostawimy mieszkańców samych z tym problemem - kończy burmistrz Osiecki.

Agnieszka Poryszewska

Pieniądze dla stowarzyszenia

Stowarzyszenie na rzecz Historycznej Odbudowy Zamku w Sochaczewie „Nasz Zamek” otrzymało z Urzędu Miejskiego w Sochaczewie dofinansowanie (2.700 zł) na wykonanie zadania pod nazwą: „Architektura Sochaczewa wczoraj - architektura Sochaczewa dziś - drugi etap konsultacji architektonicznych z mieszkańcami centrum Sochaczewa”. Jest to kontynuacja zeszłorocznego projektu

o nazwie „W harmonii z historią budujemy przyszłość - konsultacje architektoniczne z mieszkańcami centrum Sochaczewa”, a dotyczy zmotywowania właścicieli budynków znajdujących się przy głównych ulicach historycznego centrum Sochaczewa (pl. Kościuszki, ul. Warszawska, Staszica, Traugutta, 1 Maja) do dostosowania elewacji tych obiektów zgodnie z ujednoliconym architektonicznym wzorcem.

Istotą tych projektów są konsultacje społeczne w celu znalezienia efektywnej metody na zmianę bardzo niekorzystnego i niespójnego architektonicznie centrum miasta. Dlatego już dzisiaj zapraszamy wszystkich zainteresowanych mieszkańców na konferencję z beneficjentami projektu w Urzędzie Miejskim, która odbędzie się w czwartek, 29 listopada, o godz. 14:00 w sali konferencyjnej (I piętro).

Tworzymy wizerunek

Pierwszego grudnia w siedzibie Urzędu Miejskiego odbędzie się zorganizowane przez Federację MAZOWIA oraz burmistrza bezpłatne szkolenie „Jak się komunikujemy? Jak tworzymy swój wizerunek?”.

Przeznaczone jest ono dla przedstawicieli organizacji pozarządowych. Celem spotkania jest poprawa umiejętności komunikacyjnych słuchaczy, ze szcze-

gólnym uwzględnieniem umiejętności prezentowania swoich poglądów i zabierania głosu w dyskusji. Dodatkowo uczestnicy dowiedzą się jak właściwie konstruować i odbierać informacje zwrotne oraz dlaczego i jak reagować na krytykę. Omówione zostaną także zadania z zakresu Public Relations. Następnie uczestnicy będą pracowali metodą warsztatową nad tym, jak

organizacje pozarządowe powinny dbać o swój wizerunek w kontaktach z władzami samorządowymi i instytucjami publicznymi, a także pracować nad wizerunkiem w kontaktach z sektorem prywatnym.

Więcej informacji uzyskać można pisząc na adres mailowy a.pikula@mazowia.org.pl. Zgłoszenia przyjmowane będą do 28 listopada. (ap)

Wspólna walka o środki norweskie

■ Miasto wspólnie z gminami powiatu sochaczewskiego rozpoczyna prace, które mają doprowadzić do złożenia wniosku na pozyskanie tzw. środków norweskich.

Do wzięcia jest nawet 550 tysięcy euro. A można je przeznaczyć na opracowanie dokumentów strategicznych będących podstawą do planowego rozwoju regionu.

„Budowanie kompetencji dla współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego” - tak brzmi oficjalna nazwa projektu, z którego w ramach tzw. Norweskiego Mechanizmu Finansowego można pozyskać pieniądze. Minimum to 350 tys. euro, maksimum wspomniane na wstępie 550 tys. euro.

By te pieniądze pozyskać, burmistrz Piotr Osiecki wspólnie z wójtami okolicznych gmin spotkali się po raz pierwszy 29 października w ratuszu. Wśród gości był m.in. Andrzej Porawski dyrektor Biura Związku Miast Polskich. Efekt tego spotkania był oczywisty - trzeba zawiązać partnerstwo i napisać wspólny wniosek o grant.

- Na tym inauguracyjnym posiedzeniu uzgodniliśmy z wójtami, że by zwiększyć nasze szanse w konkursie, do grupy składającej wniosek doprosimy jeszcze jednego partnera, tj. powiat - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

20 listopada w sochaczewskim ratuszu odbyło się drugie, robocze spotkanie władz miasta i gmin. Zaproszenie na nie przyjął również wicestarosta Ciura, który już na wstępie zaproponował, by partnerstwem gmin zajęło się istniejące od kilku lat Stowarzyszenie Samorządów Ziemi Sochaczewskiej. Jego pomysł przepadł jednak niemal natychmiast. Stowarzyszenie jest bowiem tworem martwym, co błyskawicznie



We wtorkowej konferencji uczestniczyli przedstawiciele lokalnych samorządów

sprawił w KRS sam Andrzej Porawski. Dyrektor biura Związku Miast Polskich jasno dał do zrozumienia, że dla Ministerstwa Rozwoju Regionalnego stowarzyszenie kierowane formalnie przez starostę, a tak naprawdę w ogóle niefunkcjonujące, będzie niewiarygodnym partnerem.

Po tym krótkim zamieszananiu proceduralnym dalsza część wtorkowego spotkania przebiegała już w bardzo konstruktywnej atmosferze.

Wstępnie wskazano dziewięć propozycji tematów strategicznych opracowań, na jakie nasz region mógłby uzyskać dofinansowanie.

- Z dyskusji wynikało, że bardzo istotne są drogi, układ komunikacyjny zapewniający szybki i bezpieczny dojazd do miasta, do stacji PKP, istniejących tu urzędów, sklepów, szkół. Niezwykle poważnie chcielibyśmy potraktować także szeroko rozumianą turystykę, promowanie walorów ziemi sochaczewskiej. Nie tylko w mieście, ale też na terenach wiejskich turystyka jest w stanie wygenerować wiele miejsc pracy, głównie w usługach. Cieszę się, że do priorytetowych zadań zaliczono też kształcenie ustawiczne - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

- Ważne, by opracowania, na które pozyskamy pieniądze, były potem podstawą do ubiegania się o środki na konkretne działania - podkreślał

wójt gminy Nowa Sucha Maciej Mońka.

- Nasz region ma duży potencjał wzrostowy. Na terenach wokół Sochaczewa sprowadza się coraz więcej warszawiaków. Układ komunikacyjny z miastem będzie dla nich bardzo ważny - zauważył z kolei wójt gminy Sochaczew, Mirosław Orliński.

Andrzej Porawski przypomniał, że wniosek o grant musi być zintegrowany, musi łączyć interesy kilku samorządów, wpływać na rozwój szerszego obszaru niż tylko jedna gmina, bo z nowego budżetu Unii na lata 2014-2020 oraz funduszy norweskich finansowane będą duże projekty, obejmujące kilka gmin czy powiatów.

Na przygotowanie i złożenie wniosku o grant samorządowcy z powiatu sochaczewskiego mają czas do połowy marca.

We wtorkowym spotkaniu wzięli udział m.in. burmistrzowie Sochaczewa P. Osiecki, M. Fergiński i S. Wachowski, wójtowie: Nowej Suchej - Maciej Mońka, Młodzieszyna - Joanna Szymańska, Rybna - Grzegorz Kropiak, gminy Sochaczew - Mirosław Orliński, wicestarosta Janusz Ciura oraz reprezentanci gminy Iłów. Wszyscy poza przedstawicielami starostwa, potwierdzili udział w partnerstwie. O tym, czy powiat także zaangażuje się w ten projekt, ma zdecydować jego zarząd.

Do dalszych prac zespołu roboczego, którym pokieruje wiceburmistrz Marek Fergiński i kierownik referatu projektów społecznych w UM Daniel Jarosz, skierowano następujące pomysły na projekty:

- strategia rozwoju obszaru funkcjonalnego dla terenu całego powiatu sochaczewskiego oraz strategii gmin do 2020 roku (nowe lub aktualizacje)

- opracowanie planu zaopatrzenia w energię

- analiza układu komunikacyjnego na obszarze miasta i okolicznych gmin (m.in. drogi gminne, powiatowe i wojewódzkie; parking przy PKP, trasa północ-południe, przeprawa mostowa na Bzurze)

- „spięcie” gmin i miasta spójną siecią drogową

- gospodarka wodno-ściekowa - studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego i plany zagospodarowania w gminach

- rozwiązanie problemu bezdomności zwierząt

- promocja walorów turystycznych (ścieżki rowerowe, spływy kajakowe, Chopin, Brochów, kolej wąskotorowa, Międzynarodowy Festiwal Chopinowski i inne)

- rewitalizacja terenów przemysłowych (Chemiteks, przystań na Bzurę, wzgórze zamkowe wraz z otoczeniem)

- strategia rozwoju oświaty, w tym kształcenie ustawiczne (a)

Rynek od 5 grudnia

Informowaliśmy już, że rada miasta wyraziła zgodę na przeniesienie targowiska w Chodakowie na teren przy tamtejszej hali sportowej. Jak ustaliliśmy, sprzedaż w pasażu Duplickiego uda się rozpocząć wcześniej niż zakładano.

Teren, na którym dotychczas znajdował się rynek, został ogrodzony przez jego właściciela. Z naszych informacji wynika, że powstanie tam kolejna Biedronka. Z propozycją, by targowisko umiejscowić nieopodal chodakowskich obiektów MO-SiR, wyszły władze miasta. Początkowo handlujący mie-

li pojawić się tam w połowie grudnia.

- Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom kupców i ich klientów, ratusz przygotował specjalną uchwałę. Została już ona opublikowana w dzienniku urzędowym. Jak się okazało, dopełnienie wszystkich formalności potrwa krócej niż przypuszczaliśmy - powiedział nam wiceburmistrz Stanisław Wachowski. - Targowisko wznowi działalność w nowej lokalizacji w środę 5 grudnia. Już teraz zapraszamy tam sprzedawców i kupujących. (ap)

Trasa po kawałku

Jak wynika z projektu uchwały przedstawionego radnym na ostatniej sesji, władze miasta nie zaniechały pomysłu stworzenia alternatywy drogowej dla trasy 600-lecia - Chopina, łączącej centrum z Chodakowem.

Mówimy o trasie północ - południe. Na pozyskanie kolejnych jej dwóch fragmentów zgodzili się właśnie radni. Prace nad realizacją tego zamierzenia, jak nam powiedział Tomasz Ćwiek, szef wydziału mienia i nadzoru właścicielskiego, postępują w sposób ciągły, w miarę posiadanych środków.

Tym razem miasto zamieni dwie działki przy ulicy Energetycznej o powierzchni 544 mkw. i 258 mkw. na dwie inne prywatne położone przy ul. Termicznej o powierzchni 549 mkw. i 94 mkw., które stanowią będą w przyszłości fragmenty tej trasy. Ponadto w ubiegłym tygodniu Tomasz Ćwiek kupił dla miasta na ten cel kolejną, tym razem 120-metrową działkę.

Trasa północ - południe miała przebiegać od mostu na Utracie, równoległe do ul. Młynarskiej, wykorzystując fragment ul. Łąkowej, by połączyć Chodaków z ul. Warszawską w pobliżu ul. Partyzantów. Projekt ten ciągle jest jeszcze na etapie wykupu gruntów. Na odcinku od Warszawskiej do Trojanowskiej wykupiono lub wymieniono ich już około 70 proc. Na drugim odcinku, od Trojanowskiej do Utraty, nieco mniej.

- Kiedyś planowana była jako tzw. droga zbiorcza, czyli taka, przy której nie ma wjazdów na każdą przylegającą działkę czy posesję - powiedział nam Tadeusz Krysiak, naczelnik wydz. architektury. - Jednak przez kilka lat w pobliżu planowanej trasy sporo wybudowano, tak że teraz trudno byłoby na drogę szybkiego ruchu się zdecydować. Mimo to, jaka by ona nie była, niewątpliwie odciążałaby dotychczasowy szlak komunikacyjny do Chodakowa. (bus)

Powstanie nowa ulica

Władze miasta, co zaświadczili radni na ostatniej sesji, zamierzają zamienić się działkami gruntu z prywatnym właścicielem, aby połączyć w ten sposób ulicę Płocką z równoległą ul. Rolniczą.

Umożliwi to w niedalekiej przyszłości utworzenie nowej drogi miejskiej, niezbędnej do zagospoda-

rowania prywatnych nieruchomości znajdujących się w jej bezpośredniej bliskości. W tym celu miasto odda położoną przy ul. Płockiej działkę o powierzchni 633 mkw., a w zamian otrzyma inną, o identycznej powierzchni, łączącą wspomniane dwie ulice. (bus)

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26 informuje, że

ogłasza przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych, czyli sprzedaż lokali.

W przypadku zainteresowania, oferty należy składać do dnia 12.12.2012 r. do godz. 10.00.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej spółdzielni www.sml-w.pl lub w biurze Spółdzielni pokój nr 3 albo pod nr 46 862-39-49.

ZS-1480

Naprawy bieżące aut.
Sprawianie plastików.
Naprawy karoserii w tym lakierowanie i błyszcznienie.
Kłusowanie aut.
Naprawy układów wydechowych.

Wulkanizacja i sprzedaż opon.

Grzegorz Kamiński

**Wola Pasiekońska 1 A
Gmina Kamplinos
Tel. 503 - 747 - 820**

Internauta przesłuchany

■ Sochaczewska prokuratura przesłuchała wreszcie internautę, który chwalił się na forach swą wiedzą o wydarzeniu pod dyskoteką w Rybnie.

Od trzech miesięcy prokuratura starała się o ujawnienie danych internauty podpisującego się nickiem Janusz albo Staw. Po odmowie operatora platformy TVN-Kontakty24, trzeba było aż decyzji sądu, by dane te otrzymać i wezwać świadka na przesłuchanie.

Przypomnijmy, że od czerwca prowadzone jest postępowanie w sprawie tragicznego zdarzenia pod dyskoteką „Viva” w Rybnie. W jego wyniku uderzony przez cofający szybko samochód syna sochaczewskiego biznesmena, 50-letni parkingowy zmarł w szpitalu.

Sprawa stała się bardzo głośna, szczególnie żywo komentowana na internetowych forach. Zwłaszcza jeden z internautów wydawał się być w posiadaniu dużej wiedzy o zajściu. Pisał, że uderzenie nie było przypadkowe, że słyszał groźby ze strony 21-latk i tym podobne rewelacje, których nie potwierdzili będący na miejscu świadkowie. W tej sytuacji prokuratura postanowiła poznać tożsa-



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

mość „Janusza”, by go przesłuchać, bo, jak powiedziała prokurator rejonowa Beata Sobieraj-Skonieczna, mogło to przecież w sposób istotny zmienić kwalifikację prawną zdarzenia. Nie mogła więc tego zignorować.

W ubiegłą środę, na wezwanie prokuratury stawił się tajemniczy „Janusz”, mieszkaniec Sochaczewa, mężczyzna około czterdziestki. - Od razu zachowywał się agresywnie - mówi prokurator. - Wyrażał swe oburzenie, że w ogóle został wezwany i że chcemy na nim wymuszać zeznania. Ponadto wykrzykiwał, iż sąd i prokuraturę należałoby rozwiązać, bo my się boimy Cwiąkalskiego,

obrońcy sprawcy zdarzenia, więc i tak zatuszujemy sprawę. Jednocześnie wycofał się ze wszystkich swych internetowych rewelacji. Twierdził, że tam nie był i nic na ten temat nie wie. Dlaczego to pisał? Twierdził, że po to, aby zachęcić innych, którzy coś wiedzieli, do składania zeznań.

Na pytanie, czy pani prokurator nie uważa, iż być może internauta z obawy wycofuje się ze swych oskarżeń, usłyszeliśmy, że z jej oceny tego człowieka po przesłuchaniu wynika, iż to mało prawdopodobne. Ponadto sam powiedział, że jest silny i nikogo się nie boi. Ale

ponieważ nigdy nie można być na sto procent pewnym, prokurator postanowiła powołać go jako świadka na sądową rozprawę syna biznesmena. - Napisał przecież w jednym z postów, że wszystko ujawni w sądzie - dodaje pani prokurator.

- Dla mnie jest to ewidentne utrudnianie postępowania, które przez niego opóźniło się o trzy miesiące, a jednocześnie paskudne granie na ludzkich uczuciach - komentuje sprawę Beata Sobieraj-Skonieczna. - Jeśli pisze, że wszystko widział i słyszał, że gdy nieżyjący 50-latek nie wpuścił tamtego do dyskoteki miał usłyszeć, iż tamten go załatwi i, zdaniem „Janusza”, załatwił, to zrozumiałam, że ma konkretną wiedzę na temat zdarzenia. Więc jeśli to wszystko błaga, to mógł ją przecież zdementować w internecie i nikt by go nie szukał. A przecież wiedział, że go poszukujemy. Teraz mówi, że nic nie wie.

Przypomnijmy, że przesłuchania naocznych świadków nie potwierdziły tych podejrzeń. Niewiele wniosły też nagrania z kamery monitoringu. W tej sytuacji prokurator prowadzący sprawę zakwalifikował czyn, jako wypadek ze skutkiem śmiertelnym.

Sławomir Burzyński

Jestem z miasta Złe wychowanie!

Co się w szkołach porobiło! Tam już nie można się uczyć, a przynajmniej wykazywać się wiedzą, bo kto „kujon” ten kiej dostanie w łeb. Młodzież nie toleruje swoich rówieśników, którzy są od nich w czymś lepsi, mądrzejsi, a już w nauce... to zaskubie na glanowanie czyli skopanie!

Rodzice dzieci „kujonów”, jak się o tym w końcu dowiadują, są przerażeni, ale... siedzą cicho w obawie o zdrowie swoich pociech (żeby ich coś złego nie spotkało) i to psychiczne też. W szkołach króluje przemoc, zazdrość i chamstwo, które kultywują miernoty z pustymi głowami, ale za to z pełnymi kieszeniami. Chociaż nie zawsze tak jest, bo „drugoroczni” też robią w szkole co chcą, zastraszając nie tylko rówieśników, ale i... nauczycieli.

Powstają kasty bo np. dzieci lepiej ubrane, tzn. markowo, nie bawią się z tymi gorszymi, które nie mają bajerow-



RYS. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

skich, drogich butów czy kurtek. Już samo przyniesienie kanapek do szkoły na drugie śniadanie jest obciachem! Trzeba mieć pieniądze i dopiero w sklepiu kupić coś do

przegryzienia, najlepiej chipsy, i oczywiście poczęstować „przywódców”.

Przez te wszystkie praktyki dzieci dobrze wychowane, wrażliwe, chcące się uczyć, stają się znerwicowane, nie chcą chodzić do szkoły. A co gorsze, rodzice największych prowodyrów ostro reagują, zaprzeczając, że ich ukochany syn, a nierzadko córka, mogą coś takiego robić. W ten sposób kwitnie przemoc. Ale przecież skądś się to bierze. W dorosłym życiu też często tak bywa, a przykład dla dzieci płynie z góry, czyli od rodziców. Niektórzy z nich myślą, że jak mają kasę, albo są na stanowisku, to im wszystko wolno, wszystko ujdzie na sucho. Największa niegodziwość.

Chciałbym na koniec napisać, że to wszystko nieprawda, pomówienia, a nasze dzieci są dobrze wychowane przez dobrze wychowanych rodziców, ale niestety coś jest na rzeczy, skoro niektórzy boją się głośno o tym mówić!

FAN

Nie będzie warsztatu samochodowego

Policjanci z Wydziału Kryminalnego zatrzymali 48-letniego mieszkańca powiatu sochaczewskiego. Według posiadanych przez policjantów informacji Jacek W. dokonywał kradzieży sprzętu elektromechanicznego w marketach na terenie miasta i gminy.

Po zatrzymaniu podejrzanego policjanci dokonali przeszukania w jego miejscu zamieszkania. Zna-

leżono tam spore ilości różnych rodzaju specjalistycznych elektronarzędzi. Jak się okazało, Jacek W. kradł je, ponieważ chciał otworzyć własny warsztat naprawy samochodów. W ten sposób kompletował sprzęt. Na razie niedoszłemu biznesmenowi postawiono dwa zarzuty. Policjanci przyznają, że sprawa może być rozwojowa. (jw)

Rozbierali ogrodzenie

Nadchodzące święta Bożego Narodzenia łączą się z wieloma wydatkami. Na niekonwencjonalny sposób na dorobienie dodatkowych pieniędzy wpadli Artur G. i Zdzisław J. 67 i 65-latek zostali zatrzymani 8 listopa-

da w Chodakowie. Patrol prewencji zauważył dwóch osobników, którzy dźwigali betonowe przęsła. Pochoodziły one z ogrodzenia niezamieszkałej posesji. Teraz obaj odpowiedzą przed sądem za kradzież. (jw)

Wynosili kaloryfery

15 listopada około godz. 14.00 w Boryszewie patrol prewencji zatrzymał na gorącym uczynku dwóch mężczyzn, którzy odkręcali kaloryfery w jednym z niezamieszkałych budynków.

Policjantom, po zatrzymaniu sprawców: 29-letniego Tomasza K. i 32-letniego Bogumiła S., udało się ustalić, gdzie sprzedali część skradzionych wcze-

śniej grzejników. Okazało się, że był to jeden ze skupów złomu w Sochaczewie. Znalezione tam części odkręconych kaloryferów. Wszystkie odnalezione elementy wróciły do właściciela. Obaj zatrzymani mężczyźni są dobrze znani policji. Byli już wielokrotnie zatrzymywani za najróżniejsze przestępstwa i wykroczenia. (jw)

Wypadek w Trojanowie

W czwartek 22 listopada w godzinach porannych, zaraz za mostem w Trojanowie, doszło do czołowego zderzenia dwóch samochodów: opła astry i fiata 126p. Do wypadku zostały wezwane dwie karetki pogotowia, które poszkodowanych i rannych odwiezły do

szpitala. Ruch na ul. 600-lecia odbywał się jedną storną jezdni.

Na szczęście, mimo tak zniszczonych pojazdów, nikt nie zginął. Policjanci prowadzą postępowanie wyjaśniające, jak doszło do czołowego zderzenia. (jw)



FOT. JAN WASILEWSKI

Z samochodów nic nie zostało, na szczęście nikt nie zginął

NOWA SUCHA

Gmina ma gaz

■ **Gazociąg w Nowej Suchej, klucz do całej gminy, dotarł już do swego celu, czyli Agromaxu w Mizerce. Niewykluczone więc, że gaz popłynie jeszcze przed świętami.**

Główna nitka gazociągu przechodzi w swym pierwszym etapie przez osiedle w Kozłowie Biskupim. Tam też zrobiono już przyłącze do zespołu szkół w tej miejscowości. Mija również w bezpośredniej bliskości drugi gminny zespół szkół w Nowej Suchej, więc, jak twierdzi wójt Maciej Mońka, władze myślą o tym, by ogrzewanie tej szkoły także przerobić na gazowe. Poza tym planowane jest przyłącze do obecnej siedziby urzędu gminy, gdzie, po przeprowadzce, będzie poczta, posterunek policji i biblioteka. Gaz dotrze też do ośrodka zdrowia i Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji, a w przyszłości do nowej siedziby urzędu gminy, gdzie obecnie trwają prace nad przystosowaniem go dla potrzeb urzędników.

Oczywiście największym, jak na razie, odbiorcą gazu na tej linii jest Agromax w Mizerce. Tak zresztą, jak twierdzi Jerzy Trzciński, dyrektor zarządzający SIME Polska, buduje się gazociągi. - Najpierw do strategicznych dużych odbiorców, a później dopiero tworzy się sieć mniej-



Gazociąg przebiega również w bezpośredniej bliskości szkoły

szych przyłączy. Również do Sochaczewa gaz dotarł w pierwszej fazie w oparciu o takie firmy jak Mars Polska, Bakoma i PEC. Potem doszły Prologis, szpital, OBI i miejski basen. W międzyczasie rosło też zainteresowanie odbiorców indywidualnych, zarówno w mieście, jak i na terenie gmin.

- Myślę, że tam, gdzie się gaz pojawi, zawsze na początku jest pewna nieufność - mówi Jerzy Trzciński. - Polacy są tacy z natury, ale po mału przekonują się. I dziś nie musimy już walczyć o klienta, to on nas szuka. Na dowód tego powiem, że za kilka dni podpiszemy pięćsetną umowę przyłączeniową

na terenie miasta i powiatu z odbiorcami indywidualnymi. Sądzę również, że planowany rozwój firmy Mars Polska nie byłby możliwy bez gazu.

Jak zapewnia dyrektor, gaz przez Nową Suchą popłynie jeszcze w tym roku, najprawdopodobniej przed świętami, gdy tylko firma uzyska pozwolenie na użytkowanie sieci z Inspektoratu Nadzoru Budowlanego.

- Zainteresowanie odbiorców indywidualnych na pewno byłoby większe, gdybyśmy nie byli u progu zimy. To nie jest dobry okres na przebudowę kotłowni. Mimo to mieszkańcy gminy zainteresowani gazem proszeni są

o zgłaszanie się do siedziby firmy SIME Polska przy ul. Warszawskiej w Sochaczewie w celu załatwienia formalności - zachęca dyrektor Trzciński.

Gaz pojawi się wkrótce także w innym rejonie. SIME zakończyła już budowę gazociągu do Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Plecewicach i również sukcesywnie przyjmuje zgłoszenia od odbiorców indywidualnych z tamtego terenu. W przyszłym roku gazociąg ruszy do Brochowa, gdzie strategicznym odbiorcą będzie duża spółdzielnia przemysłu spożywczego Helio S.A.

Sławomir Burzyński

Dofinansowanie dla gminnych inwestycji

Aż pięć z naszych gminnych samorządów otrzymało unijną pomoc na sieci wodociągowe, kanalizacyjne i oczyszczalnie ścieków. Są to gminy: Iłów, Rybno, Nowa Sucha, Teresin i Młodzieszyn.

Podpisane już zostały i przekazane wójtom umowy dotyczące dofinansowania w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” w zakresie gospodarki wodno-ściekowej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007 - 2013.

O unijne wsparcie miały prawo ubiegać się gminy, jednoosobowe spółki gminne oraz gminne zakłady budżetowe. Wartość dofinansowania nie mogła przekroczyć 75 proc. kosztów kwalifikowanych inwestycji, a maksymalna pomoc na realizację projektów w ramach działania dla jednej gminy nie mogła wynieść więcej niż 4 mln złotych.

Ogłoszony przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Gminy zgłosiły łącznie 216 wniosków o przyznanie pomocy. Ostatecznie do dofinansowania zakwalifikowano 187 projektów. Decyzją zarządu województwa mazo-

wieckiego niemal 14 milionów zł wesprze pięć inwestycji z powiatu sochaczewskiego.

Gmina Iłów otrzymała ponad 2 mln zł na rozbudowę systemu wodno-kanalizacyjnego na jej terenie. Natomiast całkowity koszt tej inwestycji to ponad 4,5 mln zł.

Gmina Nowa Sucha jest obecnie na pierwszym etapie rozwiązywania problemów z odprowadzaniem i oczyszczaniem ścieków, którego całkowita wartość przekracza 3 mln 400 tys. zł. Kwota dofinansowania to ponad 1,6 mln zł.

Gmina Teresin na przebudowę i rozbudowę oczyszczalni ścieków w miejscowości Granice dostanie prawie 2 mln 200 tys. dofinansowania, przy całkowitym koszcie blisko 5,5 mln zł.

Maksymalną kwotę dofinansowania, czyli wspomniane już 4 mln zł, otrzymają zaś gminy Rybno i Młodzieszyn. Ta pierwsza na budowę systemu oczyszczania ścieków komunalnych w miejscowości Rybno (całkowita wartość inwestycji to ponad 7 mln zł), a druga na trzeci etap budowy kanalizacji sanitarnej w Młodzieszynie (wartość całkowita prawie 8 mln zł). (pab)

Spotkania z adwokatem rodzin smoleńskich

Posel Maciej Małęcki oraz sochaczewski PiS zapraszają na spotkanie z Bartoszem Kownackim, pełnomocnikiem rodzin smoleńskich, członkiem Komisji Weryfikacyjnej WSI.

Spotkania odbędą się w najbliższą niedzielę 2 grud-

nia w Iłowie (sala parafialna) o 11.00, w Brochowie (kościół) o 13.00, w Kozłowie Biskupim (kościół) o 17.00 i w Niepokalanowie w sali św. Bonawentury (za bazyliką) o 19.00. Tematem będą m.in. najnowsze doniesienia w śledztwie smoleńskim. Wstęp wolny.

Piosenki z duszą

Zbliża się kolejny, czwarty już, Ogólnopolski Festiwal Piosenki z Duszą w Teresińskim Ośrodku Kultury. To - jak piszą organizatorzy - impreza dla ludzi wrażliwych na piękno, prawdę i dobro.

Tu liczy się muzyka i słowo, dlatego w pierwszej edycji pojawili się najlepsi z najlepszych, czyli Wolna Grupa Bukowina, a potem inni wspaniali artyści.

Zgłoszenia do konkursu przyjmowane będą do 3

grudnia pod adresem: Teresiński Ośrodek Kultury, al. XX-lecia 32, 96-515 Teresin, tel. (46) 861-38-81.

Wszystkich, którzy zechcą posłuchać pieśni organizatorzy zapraszają na sobotę, 8 grudnia do sali kameralnej TOK-u w Teresinie od godz. 15.00. Zaś o 19.00 będzie miało miejsce wręczenie nagród a także koncert gwiazdy festiwalu, znanego barda Piotra Bukartyka. (pab)

RYBNO

Nowa biblioteka w Rybnie

* **Mieszcząca się dotychczas w Urzędzie Gminy w Rybnie gminna biblioteka ma szansę na dużą poprawę swego lokum i wyposażenia.**

Już w lipcu pisaliśmy o tym, że w programie ministra kultury „Biblioteka plus” właśnie Rybno, jako pierwsza gmina z naszego powiatu, otrzymało 40-proc. dotację, czyli około 580 tys. zł. Chodzi o budowę centrum bibliotecznego z prawdziwego zdarzenia, z rozszerzonym działem multimedialnym i czytelnią. Znajdzie ona miejsce w trzykondygnacyjnym pawilonie dobudowanym do budynku gminy, w podobnym do niego charakterze archi-

tektonicznym. Łącznie będzie to 450 mkw.

Początkowo wójt Grzegorz Kropiak martwił się, czy zdoła zdobyć pozostałe 60 proc., bo szkoda byłoby nie wykorzystać takiej szansy. Ostatecznie jednak to samorząd wygospodarował potrzebne pieniądze, czyli ok. 800 tys. zł z rozłożeniem na trzy lata, bowiem zakończenie całej inwestycji planowane jest na jesień 2014 roku. Właśnie ogłoszono przetarg na jej część budowlaną. W drugiej kolejności gmina ogłosi przetarg na wyposażenie biblioteki. Właśnie na ten cel z całkowitej sumy zaplanowanej na nową placówkę przeznaczonych zostało 200 tys. zł. Za te pieniądze ku-



Biblioteka w Rybnie prowadzi tak prężną działalność, że nowy obiekt bardzo się przyda

pione zostaną regały, stoliki i wszystko, co potrzebne do funkcjonowania biblioteki a także komputery. Zainstalo-

wany będzie również monitoring. „Biblioteka plus” stawia bowiem na nowoczesne technologie. (pab)

Cała prawda o Gawłowskiej

■ Wobec różnych doniesień medialnych (m.in. „Starosta włączył światła na Gawłowskiej”), z których wynika, że to powiat jest jedynym wykonawcą inwestycji w tym rejonie miasta, przypominamy Czytelnikom sekwencję zdarzeń dotyczących newralgicznego skrzyżowania.

Rozpoczęcie inwestycji poprzedził rok zabiegów, przekonywania i lobowania na rzecz modernizacji skrzyżowania. Starania o budowę światła na newralgicznym skrzyżowaniu trwały dobre kilkanaście miesięcy. Najpierw burmistrz Piotr Osiecki do pomysłu przekonał radnych miasta, a gdy miał pewność, że znajdują się pieniądze na ten cel, rozpoczął poważne rozmowy ze starostą - zarządcą ulicy Gawłowskiej, kluczowej w całym projekcie.

- Fakty są takie, że to miasto, delikatnie mówiąc, skłoniło powiat do przeprowadzenia tej inwestycji. Już w 2011 roku wydaliśmy niemal 35.000 zł na opracowanie dokumentacji technicznej przebudowy skrzyżowania ul. Płockiej i ul. Gawłowskiej oraz analizę bezpieczeństwa skrzyżowania - mówi radny rady miejskiej Sylwester Zdzeszyński (Forum), który

bardzo aktywnie brał udział we wszystkich etapach planowania inwestycji.

W lutym br. burmistrz P. Osiecki zwrócił się do radnych z wnioskiem o przeznaczenie 400.000 zł na przebudowę skrzyżowania. Argumentował, że usprawnienie ruchu w tej części miasta to zadanie o szczególnym znaczeniu. Osiedla za Bzurą rozbudowują się, przybywa domów i samochodów, z ulicy Gawłowskiej korzystają karetka pogotowia, dlatego jeśli samorząd miejski jest w stanie pomóc starostwu w realizacji inwestycji, powinien to zrobić, stąd propozycja przekazania tak dużej kwoty na przebudowę styku dróg i budowę w tym miejscu sygnalizacji świetlnej. Radni powiedzieli „tak”.

Wiosną br., gdy była już dokumentacja i zgoda radnych na wydanie 400.000 zł na budowę światła, powiat oświadczył, że zamierza podzielić tę inwesty-



Ogromny udział w powstaniu światła miał samorząd miejski

cję na etapy. W pierwszej kolejności chciał uporządkować odcinek ul. Gawłowskiej (od ulicy Wodnej do ulicy Hugo-Badera) przy okazji remontując część uszkodzonych chodników. Skrzyżowaniem ulicy Płockiej z Gawłowską i światłami zamierzał zająć się po wybudowaniu marketu w dawnym Metalowcu.

- Co ciekawe, inwestor ten przysłał do UM oświadczenie, w którym jasno stwierdził, że budowa światła zupełnie nie przeszkadza w realizacji jego inwestycji. Burmistrz podjął

wtedy kolejne rozmowy ze starostą, zaproponował podpisanie porozumienia finalizującego uzgodnienia - przypomina wiceburmistrz Stanisław Wachowski.

W maju udało się uzgodnić, że inwestycja nie będzie prowadzona w kilku etapach i pod koniec miesiąca starosta sochaczewski podpisał z miastem umowę o budowie światła.

- Przez kilka miesięcy było tak, że niby powiat chciał realizacji inwestycji, ale nie robił nic, by eliminować przeszkody, iść do przodu z tym pro-

jektem. Tematem zainteresowali się radni miasta i powiatu, na sesjach pytali o postęp prac, co wstrzymuje władze powiatu przed wyłonieniem wykonawcy. I chyba to zainteresowanie radnych oraz nacisk ze strony zniecierpliwionych kierowców skłoniły wreszcie powiat do zapalenia „zielonego światła” dla Gawłowskiej - podkreśla wiceprzewodniczący rady miejskiej, Arkadiusz Karaś (PiS), który mocno angażował się w tę sprawę.

W czerwcu okazało się, że inwestor na razie nie chce uruchamiać marketu w Metalowcu, zniknęła zatem groźba etapowania inwestycji, czy od-

kładania na kolejne lata. Dzięki temu w wakacje Powiatowy Zarząd Dróg mógł ogłaszać przetargi i szukać wykonawców prac. W międzyczasie, w połowie lipca, Zakład Wodociągów i Kanalizacji oraz PZD podpisały porozumienie, na mocy którego miejska spółka zadeklarowała pokrycie połowy kosztów remontu fragmentu ulicy Gawłowskiej. Z kolei miasto zdecydowało, że samo w 100 proc. sfinansuje budowę światła na styku ulic Płockiej i Łowickiej. W ten sposób z jednego projektu zrobiły się trzy, a w każdym z nich finansowo uczestniczyło miasto. (s)

Udział miasta w modernizacji ul. Gawłowskiej

- remont 650 metrów nawierzchni ulicy Gawłowskiej na odcinku od ul. Batalionów Chłopskich do ul. Płockiej. Za połowę robót, odcinek od Płockiej do ul. Wodnej, odpowiedzialny był ZWiK (ok. 300 tys. zł), za drugą część Powiatowy Zarząd Dróg.
- przebudowa skrzyżowania Gawłowskiej z ul. Płocką finansowana w 50 proc. przez burmistrza (435.000 zł). Zadanie obejmowało remont chodników i nawierzchni oraz budowę sygnalizacji świetlnej.
- budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Płockiej z ul. Łowicką, w 100 proc. finansowana przez miasto (188.000 zł).



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Urząd Miasta Sochaczewskiego

URZĄD EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Sochaczew - najlepsza inwestycja



ZAKOŃCZENIE PROJEKTU SZKOLENIOWEGO W URZĘDZIE

Działania współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego „Projekt szkoleniowy dla Urzędu Miasta Sochaczewskiego” (POSD.01.02.01-00-000/10), z którego przez 20 miesięcy korzystał pracownicy sochaczewskiego ratusza.

Całkowite współfinansowanie projektu: 1. Wydział Edukacji, Związki i Polityki, Urząd Miasta Sochaczewskiego, a Urzędem Miasta Sochaczewskiego - Partnerem projektu, doprowadziła do osiągnięcia głównego celu projektu, którym było udoskonalenie kompetencji funkcjonariuszy Urzędu Miasta Sochaczewskiego na poziomie zaawansowanym - średnim - podstawowym. Dzięki temu podjęli oni wszystkie niezbędne kroki do realizacji projektu.

Osiągnięcia głównego celu projektu było między innymi:

- podniesienie kompetencji oraz wzrost efektywności pracowników w zakresie zagadnień prawnych dotyczących do realizacji zadań i wyodrębnienia kompetencji pracowników,
- podniesienie kompetencji pracowników z zakresu obsługi klientów, co przyczyniło się do podniesienia standardów obsługi klientów i tym samym do podniesienia jakości usług Urzędu,
- podniesienie kompetencji i wzrost wiedzy kadry kierowniczej z zakresu zarządzania, co przyczyniło się do udoskonalenia procesu zarządzania kadrami i funkcjonowaniem Urzędu m. in. poprzez wprowadzenie systemu pracy Urzędu w celu zapewnienia ciągłości jego zadań w sposób kompleksowy oraz w trybie i terminach określonych przepisami prawnymi i aktami wykonawczymi,
- podniesienie kompetencji z zakresu języka angielskiego oraz przygotowanie do realizacji zadań związanych z realizacją zadań z zakresu obsługi klientów, a także z zakresu obsługi klientów i podniesienie jakości usług Urzędu,
- zapewnienie i udoskonalenie procedur związanych z kontynuacją

usługom, wdrażaniem zmian, dostawą do informacji publicznej, a także z zakresu obsługi klientów, a także z zakresu obsługi klientów i podniesienie jakości usług Urzędu.

Wymienione wyżej cele zostały zrealizowane podczas 40 szkoleń, treningów i warsztatów i obejmujących następujące tematy:

- komunikacja interpersonalna w bezpośredniej i telefonicznej obsłudze klientów,
- budowa sygnalizacji w bezpośredniej i telefonicznej obsłudze klientów,
- zaopiniowanie zaopiniowania,
- metodyczne prowadzenie,
- procedura konsultacji społecznych,
- nadzór nad pracownikami zabytkowymi,
- e-administracja i elektroniczny system obsługi klientów,
- inżynieria kosztowa,
- ochrona danych osobowych, informacja publiczna i udostępnienie informacji publicznej,
- Kodeks Postępowania Administracyjnego,
- podstawy prawa administracyjnego w administracji,
- prawo budżetowe,
- zamówienia publiczne,
- planowanie i zarządzanie zasobami z Unii Europejskiej,
- opłaty skarbowe,
- zarządzanie jakością w administracji publicznej wg PN EN ISO 9001:2000,

- wdrażanie dla klientów wdrażających Systema Zarządzania Jakością, przygotowanie normy PN EN ISO 9001,

- tworzenie modelu kompetencyjnego,
- wdrażanie modelu kompetencyjnego,
- odpowiedzialność uczyniła i metodyczne,
- kurs języka angielskiego realizowany w dwóch grupach o różnym poziomie zaawansowania (podstawowym i średnim zaawansowanym).

Projekt realizowany był od 1 kwietnia 2011 roku do 30 listopada 2012 roku.

Dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego wyniosło 80% wartości projektu.



Pracownicy Urzędu Miasta podczas jednego ze szkoleń.

Bez kontraktu

■ Dyrektor szpitala nie podpisał proponowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia kontraktu na rok 2013. Zapewnia, że będzie walczył o lepszy, bo nie zamierza pograć przez siebie placówki.

Jak twierdzi dyrektor Piotr Szenk, sytuacja w tej materii nie jest dobra. Co prawda NFZ uruchomił trochę pieniędzy i zaproponował naszemu szpitalowi kontrakt na poziomie stycznia 2012 roku, ale w nieco zmienionym zakresie.

- Zaproponowali nam mniej więcej tyle samo co w ubiegłym roku, co i tak jest nieźle - mówi dyrektor Szenk - ale także niezyciowe limity. Fundusz nie wziął pod uwagę tego, że mamy oddziały, gdzie są niedowwykonania i takie, gdzie mamy permanentne nadw wykonania kontraktu. To kompensujemy sobie w systemie kwartalnym, przerzucając nadw wykonania do oddziałów, w których kontraktu nie wyrabiamy. To nas trochę ratowało, ale nowy system rozliczeń to zakłóca. Dlatego zdecydowałem się umowy z NFZ nie podpisywać.

Samorządowcy pomóżcie

W tej sytuacji dyrektor wystąpi do NFZ z propozycją zwiększenia kontraktu i innego sposobu naliczania pieniędzy za usługi medyczne, zgodnego ze szpitalną rzeczywistością. I ma nadzieję, że na to Fundusz się zgodzi. W tym celu próbuje umówić spotkanie z nowym dyrektorem NFZ i za naszym pośrednictwem apeluje do sochaczewskich samorządów o osobiste wsparcie przedstawicieli władz miasta i powiatu w rozmowach z dyrektorem Funduszu.

- Zaproponowałem również zwiększenie wartości punktów, według których obli-

cza się każdą medyczną usługę w szpitalu - mówi Piotr Szenk. - Jest to taka szpitalna jednostka monetarna z Funduszem, która od kilku lat się nie zmienia i obecnie warta jest 52 złote. Chciałbym, tak jak i inni dyrektorzy szpitali powiatowych, aby wartość punktu była o kilka złotych większa. Mam nadzieję, że nowy dyrektor NFZ podej-

z góry dla szpitala niekorzystny. Jednak, jak mówi dyrektor, nie chce Funduszu straszyć i wywalczyć czegoś na siłę, bo jeśli zdarzą się wtedy niedowwykonania, nie będzie poważnie traktowany. Woli, w miarę wykonywania kontraktu, dopominać się sukcesywnie o jego zwiększenie. Zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że i tam nie ma zbyt dużych pieniędzy.

- Wtedy mogę powiedzieć: „Daliście mi sto proc., a ja systematycznie wyrabiam 160 proc. Widocznie jest więc taka spo-

czasem szpital ciągle nie otrzymał rekompensaty za usługi ponad podpisany kontrakt za rok 2012.

- Na razie pokrywają nam nadw wykonania do poziomu niedowwykonania - mówi dyrektor Szenk - co jest wariantem realistycznym. Bo tak jak wcześniej informowałem, są trzy możliwości. Pesymistyczna, że nic za przekroczenie kontraktu nie zapłacą, realistyczna i optymistyczna, że zapłacą wszystko. Niestety, na to ostatnie bym nie liczył. Bardziej na wariant realistyczny, mimo że przy nim nie zamknijemy się na zerze, czyli na uzupełnieniu niedowwykonania w jednych oddziałach częścią nadw wykonania z innych, ale tylko do poziomu kontraktu. W związku z czym i tak część przekroczeń nie zostanie zapłacona.

Przekraczanie kontraktu to najczęściej strata dla szpitala. Jak mówi dyrektor, gdyby nie to, na pewno by się zbilansował. Wiąże się to jednak ze stratą dla pacjentów, którzy nie będą mieli dostępu do specjalistycznych poradni i długo będą oczekiwali na rozmaite zabiegi. Dyrektor stoi więc przed trudnym dylematem: czy leczyć ludzi, zadłużając szpital, czy powiedzieć: „przykro mi, nie mam pieniędzy”. Dyrektor Szenk, jak twierdzi, wybrał ten pierwszy wariant. Nie zamknięta została bowiem żadna szpitalna poradnia, nawet jeśli się jej skończył kontrakt.

- Rzecz nie w tym, żeby oszczędzać, ale w tym, aby starać się o wyższy dochód. Trzeba otwierać nowe możliwości, stąd pomysł na chirurgię bariatryczną czy szpitalny POZ - dodaje Piotr Szenk.

Sławomir Burzyński



Dyrektor Piotr Szenk z entuzjazmem opowiada o swoich projektach

mie z nami rozmowy, bo w mojej ocenie jest człowiekiem rozsądnym, znającym doskonale wszystkie zawiłości funkcjonowania publicznej służby zdrowia. Spodziewam się, że będzie umiał walczyć o pieniądze dla największego w Polsce mazowieckiego oddziału NFZ.

Szpital ma zostać publiczny

Na pytanie, co się stanie, gdyby jednak nasze propozycje przez Fundusz nie zostały przyjęte, usłyszeliśmy, że nie można zgodzić się na kontrakt

łączna potrzeba - dodaje dyrektor Szenk.

Pytany o ogólną kondycję szpitala zapewnia, że póki co przekształcenie w spółkę jego placówce nie grozi. Choć na pewno nie zamknie ona tego roku na plusie. Będzie pewna strata, która zostanie pokryta z przyszłorocznych wpływów.

Nadw wykonania na poziomie niedowwykonania

Mówimy cały czas o pieniądzach na rok następny. Tym-

Przychodnia pod egidą szpitala

*** Ruszyły procedury, w wyniku których, w obecnej siedzibie stacji dializ powstanie pierwszy w Sochaczewie szpitalny POZ.**

Pisaliśmy już o tym, że sochaczewska stacja jest obecnie zbyt przepełniona i potrzebuje rozbudowy lub nowego, obszerniejszego obiektu. Idzie to w parze z projektami dyrekcji szpitala, aby otworzyć, pod jego nadzorem, przychodnię Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Budynek po dializie znakomicie by się do tego nadawał, zwłaszcza że znajduje się na szpitalnym terenie.

Niedawno nastąpił znaczący postęp w tych zamierzeniach. Władze starostwa zdecydowały o sprzedaży na przetargu działki położonej za pawilonem psychiatrycznym. Ma ona około 3 tys. mkw. i ma być sprzedana z przeznaczeniem wyłącznie na cele medyczne. Do przetargu zapewne stanie firma Fresenius Nephrocare Polska, właściciel sochaczewskiej stacji dializ i, jeśli go wygra, rozpocznie procedurę pro-

wadzącą do budowy nowej, większej siedziby dla swej stacji. Fresenius Nephrocare to największa sieć stacji dializ, mająca na całym świecie blisko 3 tysiące placówek.

Pieniądze ze sprzedaży działki, jak twierdzi dyrektor Szenk, starostwo postanowiło przeznaczyć w całości na potrzeby szpitala. Być może więc za rok będzie można myśleć już konkretnie o szpitalnej przychodni. Oczywiście, jak zapewnia dyrektor Szenk, nie ma mowy o ograniczeniu działalności szpitalnych przychodni, bo przecież właśnie tu POZ-ty kierują chorych do specjalistów.

- To będzie pierwsza przychodnia POZ pod egidą szpitala - mówi dyrektor Szenk - ale, mam nadzieję, nie ostatnia. Chcę, by było ich więcej. Bo, po pierwsze, to świetny interes, a ponadto, co niejednokrotnie podkreślałem, mam wiele zastrzeżeń do poziomu usług oferowanych w innych przychodniach. Zamierzam więc pokazać, że można inaczej i lepiej. (bus)



W tym miejscu powstanie szpitalna przychodnia

Wózek za 1%

W tym roku po raz pierwszy została przeprowadzona akcja zbierania darowizn z 1% podatku dochodowego na rzecz sochaczewskiego szpitala. Za przekazane pieniądze szpital kupił wózek do transportu chorych.

Zbiórka prowadzona była za pośrednictwem Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w Płocku, który zajmuje się taką działalnością dla kilku nastu szpitali. Ze zbiórki udało się uzyskać 11 tysięcy złotych - to najlepszy wynik wśród szpitali, dla których NFOZ prowadził akcję.

Za te pieniądze zakupiony został specjalny wózek do przewożenia chorych, który trafił właśnie na oddział wewnętrzno - kardiologiczny. - Bardzo

był już potrzebny - mówi Dagna Rychlica, pielęgniarka oddziałowa. - Poprzedni miał już niemal 20 lat, ciągle się psuł i nie zapewniał pacjentom odpowiedniego komfortu, który jest niezbędny podczas przewożenia z oddziału do pracowni diagnostycznych. Nowy sprzęt zdecydowanie ułatwi pracę personelu.

Nowy wózek ma regulację wysokości, poręcze boczne, wieszak na kapturki, możliwość zmiany kąta nychlenia poszczególnych segmentów i jest wygodny w obsłudze. To ważne, ponieważ jest używany kilka - kilkanaście razy na dobę, aby przetransportować pacjentów do pracowni, gdzie wykonuje się badania.

KONDOLENCJE

Podziękowanie

Wszystkim,
którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze naszej
ukochanej



Sabiny Gajdy

serdeczne podziękowania
składa rodzina

ZS-1469

Drodzy Państwo!

Dnia 1 grudnia 2012 roku o godz. 18:00 odbędzie się w kościele p.w. Matki Bożej Różańcowej parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie, uroczysta msza św. w intencji Zmarłych na przełomie 2011 i 2012 roku, w których pochówku uczestniczyła nasza firma.

Liturgię uświetni Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod batutą Pani Ewy Szałupskiej. Serdecznie zapraszamy rodziny, przyjaciół i znajomych Zmarłych do wspólnego z nami udziału we mszy.

Jadwiga i Zenon Rembiejewscy
Haron

ZS-1424



Gra laureatka z naszej szkoły muzycznej Oliwia Adamczyk

Jubileuszowy XX Koncert Laureatów

■ Po kilku dniach przesłuchań i koncertów członków jury, przyszedł czas na Koncert Laureatów.

W tym roku na scenie, podczas Koncertu Laureatów XX Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego na Mazowszu, zaprezentowało się aż 30 muzyków wyróżnionych w czterech zakresach repertuarowych. Muzyków oceniało międzynarodowe jury w składzie: przewodniczący, prof. Jan Kadłubski oraz członkowie: Andree Darras z Włoch, Dorian Leljak z Serbii, Murray McLachlan z Wielkiej Brytanii oraz Miceal O'Rourke z Irlandii.

Zanim jednak doszło do koncertu, wręczono laureatom nagrody ufundowane m.in. przez burmistrza miasta Piotra Osieckiego, które wręczał w jego imieniu wiceburmistrz Marek Fergiński. Przyznano też stypendia starosty powiatu sochaczewskiego i Powiatowej Izby Gospodarczej. To pierwsze, dla najlepszego uczestnika festiwalu będącego

mieszkańcem naszego powiatu, otrzymał laureat trzeciego zakresu repertuarowego Aleksander Krawczyk. Natomiast PIG ufundowała stypendium dla Gabrieli Bieleckiej z PSM w Suwałkach. Na liście laureatów znalazło się dwoje młodych muzyków naszej szkoły. Wspomniany już wcześniej Aleksander Krawczyk i Oliwia Adamczyk są uczniami prof. Agnieszki Domańskiej.

Niewątpliwie rangę festiwalu podniosła też obecność słynnego pianisty, dziś profesora, Janusza Olejniczaka, który również wręczał laureatom nagrody. Z kolei prof. Jan Kadłubski, wieloletni przewodniczący jury, przybliżył wszystkim ideę, jaka przyświeca organizatorom sochaczewskiego festiwalu.

- Z publikacji wielu muzycznych międzynarodowych instytucji wynika, że stale rosnąca ilość konkursów muzycznych, w samej tylko Europie sięga dobrych kilku setek. Przy takiej ich mnogości liczą się wyjątki, i tylko tych najbardziej prestiżowych imprez - mówił. - Niestety wpływa to na wzrost

frustracji, a nawet załamania psychicznych kandydatów odrzuconych, co jest wynikiem eliminacji większości kandydatów, by wyłonić bardzo nielicznych zwycięzców. My, niemal od początku istnienia tego festiwalu, wybraliśmy inną formułę, według której jury desygnuje, jak w tym roku, równorzędnie, około 30 najlepszych młodych artystów do występu w Koncercie Laureatów. Bo naszym zdaniem ma to być promocja wszystkich zdolnych i utalentowanych.

W związku z rocznicowym charakterem tegorocznego konkursu nie zabrakło wielu, okraszonych kwiatami i pamiątkowymi upominkami, podziękowań. Zwłaszcza dla organizatorów, czyli Państwowej Szkoły Muzycznej oraz Miejskiego Ośrodka Kultury. Wiceburmistrz Marek Fergiński, wręczając kwiaty powiedział m.in.: Pragnę za te 20 lat pracy podziękować i pogratulować bardzo kreatywnym osobom, pani Joannie Niewiadomskiej-Kocik a także pani Halinie Pędziejewskiej, za organizację festiwalu. Jest on bardzo waż-

nym elementem promocji naszego miasta nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami.

Dziękowano również za wsparcie władzom samorządowym miasta, powiatu, województwa i gmin a także wielu sponsorom. Przy tej okazji padło dużo ciepłych słów, aż wreszcie zabrzmiała muzyka. Muzyka nie tylko Fryderyka Chopina, bo i J.S. Bacha. Młodzi muzycy z bardzo wielu ośrodków - od Gdańska, po Wrocław, od Suwałk po Kościerzynę - zaprezentowali się bowiem w urozmaiconym repertuarze tych dwóch kompozytorów. Zagrali znakomicie, bez cienia tremy, mimo że na widowni słuchali ich tacy wirtuozi, jak choćby członkowie międzynarodowego jury, a także, wspomniany już, Janusz Olejniczak.

To jeszcze nie koniec festiwalowych prezentacji. Laureaci wystąpią w Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie i w Warszawskim Towarzystwie Muzycznym. Ale także, po raz pierwszy, podczas koncertu w Domu Pracy Twórczej w Radziejowicach.

Małgorzata Pałuba

Sochaczew rośpiewany

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochaczewie oraz sponsor strategiczny Agencja Nieruchomości „Metrohouse” serdecznie zapraszają mieszkańców Sochaczewa na Wielką Galę Projektu „Sochaczew rośpiewany”, w którym piosenki Agnieszki Osieckiej zaśpiewają największe talenty wokalne z powiatu sochaczewskiego wyłonione podczas majowego castingu „Open Day” - Ola Stelmach, Robert Święcki, Angelika Orzeszek, Daniel Rogulski, Anna Tomaszewska, Karolina Króliczak, Ola Mikołajczyk, Małgosia Sejka, Michał Turczyński, Miłosz Wąsik i Izabela Janasz. Zaraz po występie młodych artystów czeka nas koncert wybitnej gwiazdy pol-

skiej estrady - Katarzyny Groniec, pt.: „Pin-up princess”.

Gala odbędzie się 15 grudnia 2012 r., o godz. 18.00 w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Chopina 101. Już dziś można nabyć karty wstępu (koszt tylko 30 zł) w MOK przy ul. Żeromskiego 8 lub Chopina 101. Bliższe informacje pod numerem telefonu (46) 863-25-72.

Dziękujemy sponsorom - Agencji Nieruchomości „Metrohouse” i firmie „Aljeka GROUP” oraz patronom medialnym - tygodnikowi „Ziemia Sochaczewska”, tygodnikowi „Echo Powiatu” oraz radiu „FAMA” za włączenie się w pierwszy tego typu projekt muzyczny w Sochaczewie.

Znów napiszą książkę

Jako patron medialny, wspólnie z Biblioteką Pedagogiczną w Sochaczewie, zapraszamy do udziału w IX edycji powiatowego konkursu Wydajemy Własną Książkę. Tym razem przebiegał on będzie pod hasłem „Gdybym był burmistrzem (wójtem, sołtysem)...”

Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich, a opiekunem może być nauczyciel, rodzic lub inna osoba dorosła.

Każda nadesłana książka oceniana będzie pod względem zgodności z tematem konkursu, literackim, plastycznym i edytorskim. Oceny dokona jury powołane przez organizatorów.

Książka w całości ma być dziełem jednej osoby. Powinna być wykonana estetycznie, mile widziane są formy wskazujące na pomysłowość i nie-

konwencjonalne formy edytorskie pobudzające wyobraźnię. Może to być praca literacka na przykład w formie listów do samorządowców, przewodnik po miejscach wartych poprawienia lub zauważenia, powieść z życia burmistrza (wójta, sołtyś), komiks, album, gazeta lokalna. Maksymalny format pracy - A-4 (nie dotyczy prac przestrzennych). Na karcie tytułowej książka musi zawierać tytuł, imię i nazwisko autora oraz rok i miejsce wydania. W przypadku wykorzystania fragmentów dzieł innych twórców wymagane jest podanie ich nazwisk.

Książki należy nadsyłać do końca marca 2013 roku na adres: Pedagogiczna Biblioteka, filia w Sochaczewie, 96-500 Sochaczew, ul. Żeromskiego 39a. Dodatkowe informacje pod nr. tel. 46 862-27-16. (pab)

Nocne siostr rozmowy

Kilka dni temu w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego mogliśmy zobaczyć występ reaktywowanego Teatru Maska pod nową batutą reżyserską Dawida Żakowskiego.

Spektakl pt.: „Noce siostr Bronte” został oparty na motywach powieści niemieckiej dramatopisarki Suzanne Schneider. Jak podkreślił reżyser, spektakl z założenia przybrał formułę otwartą, nie jest on wersją ostateczną i może ciągle ewoluować.

Dramat obrazuje wewnętrzne rozterki trzech siostr na co dzień zajmujących się pisarstwem, dla których rywalizacja w uczuciach i tworzeniu były najważniejszym elementem życia.

Aktorzy Teatru Maska mieli trudne zadanie, bo sztu-

ka z pewnością do łatwych w odbiorze nie należy, tym większe brawa za kunszt aktorski. Świat wielu postaci pokazanych w spektaklu mógł być dla niektórych niezrozumiały, może wymaga więc pewnych modyfikacji?

Jednym ze słabych punktów spektaklu była nie najlepsza akustyka. Za to na uwagę zasługuje scenografia, w której pojawiło się kilka elementów nawiązujących do znanych scen i motywów malarskich. Dodatkowym atutem była gra świateł i muzyka.

Dawid Żakowski dał się już poznać miłośnikom teatru podczas pracy nad spektaklem „Moja Wolność, moja Niepodległość” pokazanym podczas ubiegłorocznych obchodów Dnia Niepodległości.

Marcin Hugo-Bader



Były podziękowania i kwiaty od władz miasta dla organizatorów festiwalu



Nagrody laureatom wręczali również Marek Fergiński i Janusz Olejniczak



Pomoc społeczna doceniona

■ „Mniej niż rodzina, więcej niż urzędnik” - pod takim hasłem odbyły się w minioną środę miejskie obchody Dnia Pracownika Socjalnego.

Uroczystość, która miała miejsce w Dziennym Domu Pomocy Społecznej, rozpoczęła naczelnik wydziału zdrowia i polityki społecznej UM, Joanna Kamińska, przypominając okoliczności, w jakich doszło do powstania w Polsce odrębnej dziedziny, jaką jest dzisiaj szeroko pojęta polityka społeczna.

- Pierwszy po 1989 r. minister resortu pomocy społecznej, Jacek Kuroń, zwołał w Charzykowych na Kaszubach spotkanie przedstawicieli wszystkich ówczesnych województw. Dało ono podwaliny pod pierwszą ustawę o pomocy społecznej, którą Sejm przyjął rok później. Spotkanie odbywało się w dniach 20 - 22 listopada 1989 r. Stąd pomysł, aby 21 listopada uczynić Dniem Pracownika Socjalnego - mówiła Joanna Kamińska. - Od tamtego czasu pomoc społeczna stała się niezwykle ważną dziedziną życia. W Sochaczewie to wysoko wykwalifikowana kadra, prężnie działające placówki pomocowe i szereg organizacji pozarządowych współpracujących z miastem na rzecz osób potrzebujących.

Wiele ciepłych słów skierował do zebranych burmistrz Piotr Osiecki. Powiedział m.in.:

- Wiele osób w tych trudnych czasach nie radzi sobie. A obawiam się, że będzie jeszcze gorzej. Oni potrzebują profesjonalnej pomocy i wiem, że w naszych placówkach ją dostają. Jest wam trudno, bo z jednej strony macie bezlitosne przepisy, kryteria, poza które nie wolno wyjść, a z drugiej strony konkretną osobę, która przychodzi ze swoim problemem. Dlatego dziękuję wszystkim, którzy wykonują ten trudny zawód, a także tym, którzy to robią społecznie. Dziękuję za życzliwość, cierpliwość i zrozumienie.

W podobnym tonie wypowiedział się radny Sylwester Kaczmarek, przypominając, że pomoc społeczna to misja, a nasze placówki są najlepsze z najlepszych. Tylko Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wydał w tym roku cztery tysiące decyzji, nie licząc świadczeń rodzinnych i funduszu alimentacyjnego. Te decyzje to pomoc w rozwiązywaniu życiowych problemów wielu ludzi. To także konkretne pieniądze, obiady dla dzieci w szkołach, skierowania do placówek opiekuńczych itd.

Na potwierdzenie tych opinii burmistrz Osiecki wraz ze swoim zastępcą Markiem Fergińskim wręczyli nagrody i podziękowania najbardziej zasłużonym pracownikom, przedstawicielom organizacji pozarządowych i wolontariuszom.

Organizatorzy uroczystości zadbałi także o część artystyczną. Z przepięknym recitalem wystąpiła Jolanta Kawczyńska, zabierając zebranych w świat poezji śpiewanej. Usłyszeliśmy m.in. piosenki Ewy Demarczyk i Edwarda Stachury. Wokalisticę towarzyszyła Katarzyna Orlińska (piano) i Krzysztof Orliński (trąbka). Publiczność długo nie chciała wypuścić artystów

Nagrodzeni:

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

Dyrektor Zofia Berent
Pracownicy: Iwona Malesa, Marzena Zydlewska, Agnieszka Parzydeł, Daniel Chystek

Żłobek Miejski

Dyrektor Ewa Lembke
Pracownicy: Monika Markucińska, Sylwia Adamiak

Środowiskowy Dom Samopomocy

Dyrektor Joanna Majewska

Pracownicy: Mirosława Turczyńska, Sebastian Brzeziński

Dzienny Dom Pomocy Społecznej

ze sceny, a to był dopiero początek artystycznych doznań. Jolanta Kawczyńska zaprosiła na scenę Aldonę Tomaszewską, która tak zaśpiewała Ewę Demarczyk, że ciarki przechodziły po placach. Na deser był „Sen o Warszawie” Czesława Niemena, śpiewany wspólnie z publicznością i... Markiem Fergińskim (który ma muzyczną przeszłość). Niewątpliwie po ubiegłotygodniowym koncercie o Aldonie Tomaszewskiej i jej „klimatycznych” interpretacjach usłyszymy jeszcze nie raz.

Spotkanie w DDPS zakończyła lampka szampana i poczęstunek.

Jolanta Sosnowska

Dyrektor Teresa Michałowska
Pracownicy: Anna Ząbczyńska, Marzena Gonta

Wyróżnienia otrzymali:

Przedstawiciele świetlic

środkowych dla dzieci - Aleksandra Kruszewska-Golebiowska, Agnieszka Szlacheta, Sławomir Szadkowski, Dariusz Sidor, Teresa Przybylska (prezes TPD), a także ks. Piotr Ządło, ks. dr Jacek Skrobisz oraz opiekunka Jadłodajni Matki Teresy z Kalkuty pani Elżbieta Poleć

Wolontariusze - Piotr Pętlak, Marta Sajdak, Sara Rzeczycka, Grzegorz Ciesielski, Julia Kacprzak i Martyna Pakoca

Bogusław Kwiatkowski zaprasza

* W niedzielę 2 grudnia 2012 r. odbędzie się spotkanie autorskie związane z promocją najnowszej książki Bogusława Kwiatkowskiego noszącej tytuł „Dzieje Sochaczewa”, t. 6, II wojna światowa (1939-1945), część I: Wrzesień 1939.



Podczas spotkania autor wygłosi krótką pogadankę poświęconą „Nieznany i przemilczany faktom z dziejów Sochaczewa”. Spotkanie odbędzie się 2 grudnia o godz. 19.00 (po Mszy świętej) w Ostoi św. Dominika przy parafii p.w. św. Wawrzyńca w Sochaczewie. Kolejny tom „Dziejów Sochaczewa” autorstwa Bogusława Kwiatkowskiego jest książką o charakterze popularno-naukowym, poświęconą tragicznym dziejom Sochaczewa we wrześniu 1939 roku i

jego obronie przed hitlerowskim agresorem. Publikacja zawiera bogaty, starannie dobrany i często unikatowy materiał ilustracyjny. Część ilustracji jest publikowana po raz pierwszy. Jest to pierwsza i jedyna - jak dołąd - książka prezentująca w tak szerokim zakresie dzieje miasta we wrześniu 1939 roku. Podczas spotkania autor przedstawi również plany wydawnicze związane z historią Sochaczewa. Więcej informacji na stronie www.bkwiatkowski.pl

Jeden wiersz

* W piątek 23 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Żeromskiego 39 a odbył się III Sochaczewski Turniej Jednego Wiersza organizowany przez bibliotekę i Sochaczewskie Wieczory Literackie.

W zmaganiach konkursowych wzięło udział 30 wierszy, które oceniało czteroposobowe jury w składzie: Marek Waszkiewicz (przewodniczący), Jerzy Janowski, Barbara Sobkowicz i Marek Boczek. W wypełnionej po brzegi czytelnik biblioteki miejskiej każdy z uczestników w ramach konkursu musiał wyrecytować swój wiersz. Regulamin nie narzucał właściwie żadnych zasad. Były wiersze długie i krótkie, rymowane i białe. Różnorodna okazała się też tematyka poruszana przez poetów w swoich lirykach. Zgromadzona publiczność mogła wysłuchać zarówno bardzo emocjonalnych i przepełnionych głębokim bólem tekstów, jak i satyrycznych frazsek o PZPN.

Po zakończeniu części konkursowej jury udało się na obrady, aby wyłonić zwycięzcę, a zgromadzonej publiczności zaprezentował się gość specjalny - Stanisław

Klawe. Znany bard, z gitarą w rękach, przedstawił swoje interpretacje poezji śpiewanej. W jego repertuarze znalazły się wiersze między innymi: Czesława Miłosza, Jarosława Iwaszkiewicza czy Zbigniewa Herberta. Muzyk, nagrodzony gromkimi brawami, zagrał na bis, po czym nastąpiła najważniejsza część wieczoru - ogłoszenie zwycięzców.

Oprócz werdyktu składu sędziowskiego swój głos mogła wyrazić również zgromadzona publiczność. Jej nagrodę otrzymał wiersz „Ma sens” autorstwa Tomasa Szajewskiego.

Sędziowie oceniający liryki postanowili przyznać cztery wyróżnienia. Nagrodzone wiersze to: „Diabeł w skrzynce” Huberta Beczek, „Strach” Klaudii Szałaj, „Pamięci Zbyszka Cybulskiego” Edwarda Przebieracza i „Chwila” Jacka Suchowicza. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy. Nagrodę główną - statuetkę Kałamarza Metafor - ufundowaną przez burmistrza Piotra Osieckiego, za wiersz pod tytułem „Luźne przemyślenia”, wręczono poecie Rafałowi Maciszewskiemu. (mf)



Wolontariuszy nagradzał radny Sylwester Kaczmarek



Wspólne wykonanie piosenki Czesława Niemena

Niepełnosprawni sami sprawdzili urzędy

■ Zakończył się już audyt prowadzony w sochaczewskich urzędach pod kątem ich dostępności dla osób niepełnosprawnych. Nie wszędzie znaleźli oni dogodne warunki.

Wizytatorzy odwiedzili ratusz, starostwo powiatowe, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Urząd Skarbowy oraz Powiatowy Urząd Pracy. Projekty: „URZĄDzamy RAZEM” oraz „Lokalne Grupy Inicjatywne” są wdrażane w naszym mieście przez Federację MAZOWIA i władze Sochaczewa.

Modelowy parter

Przez ostatnie tygodnie urzędy były wizytowane przez koordynatorów akcji, a przede wszystkim samych niepełnosprawnych. Zwracano uwagę na bardzo różne aspekty funkcjonowania instytucji.

- Dostępność do instytucji publicznych jest na bardzo różnym poziomie - mówi Eliza Gryszko z Federacji MAZOWIA. - Bardzo często przeszkodą są rzeczy prozaiczne: zbyt wysokie uliczne krawężniki, progi utrudniające jazdę wózkami, za wąskie przejścia, niedostatecznie oświetlone korytarze.

Jeden z pierwszych „spacerów badawczych” odbył się po budynku urzędu miejskiego i jego najbliższym otoczeniu. Na plus, już od momentu samego podjeżdżania pod urząd, działają umiejscowione blisko wejścia miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych, przy przejściu dla pieszych zadbane o obniżone krawężniki. Podjazd dla wózków inwalidzkich uznano za odpowiednio wyprofilowany.

- Schody wejściowe wymagają drobnej korekty. Przydałoby się na nich naklejenie kontrastowej taśmy. Osoby niedowidzące wspominały, że

dla nich wykonane z kamienia stopnie zlewają się w całość. Z kolei parter i znajdujące się na nim wejście do windy jest rozwiązaniem modelowym. Panie z biura obsługi klienta same oferują pomoc. Poza tym w holu ustawiono informat - referował Piotr Teisseyre z MAZOWII. - Na pierwszym piętrze znajduje się funkcjonalna toaleta dla niepełnosprawnych.

Ciekawym rozwiązaniem jest zorganizowanie w sekretariacie burmistrzów kącia dla dzieci. Największych zmian wymaga zdaniem autorów „spaceru badawczego” II piętro ratusza.

- Ta kondygnacja jest przed planowanym remontem. Po jego przeprowadzeniu przypominać będzie pozostałe piętra urzędu - wyjaśniła kierownik referatu kultury, sportu i organizacji pozarządowych UM Agata Kalińska.

Schodolazem po skarbowce

Jeżeli chodzi o starostwo powiatowe, chwalono je za fotokomórkę przy drzwiach wejściowych do wydziału komunikacji. Gorzej wypadła nieoznakowana toaleta dla niepełnosprawnych ze zbyt wysoko umieszczonym włącznikiem światła. W oczy rzucał się także brak barierki przy wejściu do budynku od strony PCPR oraz konieczność wyremontowania znajdujących się tam schodów oraz wyrównania poziomu podjazdu i chodnika.

Problemami urzędu skarbowego zajmowaliśmy się już na łamach „Ziemi”. Jego siedziba znajduje się w starym budynku, którego konstrukcja wyklucza jakąkolwiek moder-



Znaczenie ma nawet wysokość zawieszenia tablic

nizację. Jednym z rozwiązań skierowanych do niepełnosprawnych jest możliwość skorzystania z tzw. schodolazu. Jest to specjalne urządzenie do „wciągania” wózka inwalidzkiego po schodach. Obsługuje je jeden z pracowników urzędu. Oprócz tego pracownicy skarbowki schodzą do niepełnosprawnych klientów na parter.

Bardzo dobrze wypadł Powiatowy Urząd Pracy. W PUP znajduje się winda - podnośnik dla osób niepełnosprawnych, z którego korzystają również matki z dziećmi w wózkach. Podobnie jest w MOPS. Ośrodek chwalony był również za dobrze oświetlone korytarze i pomieszczenia. Brakowało niestety toalety przystosowanej dla osób na wózkach inwalidzkich.

Warto w tym miejscu nadmienić, że na zaproszenie MAZOWII nie odpowiedział ZUS. Szkoda, że nie mogliśmy zapoznać się z wynikami spaceru badawczego po tej placów-

ce. Tym bardziej, że większość osób z niepełnosprawnością pobiera świadczenia z zakładu i standardy obsługi w nim są niezmiernie istotne.

Urzędnik „miga”

Sporo uwagi poświęcono kontaktom urzędników z osobami głuchoniemymi. Większość urzędów ma podpisane umowy z tłumaczami przysięgłymi języka migowego. Niektóre z nich mają przeszkolonych pracowników, którzy potrafią „migać”. Jednym z nich jest Maria Piątkowska z PUP.

- Zawodowo utrzymuję kontakty z około 10 osobami dotkniętymi tą niepełnosprawnością. To bardzo trudne zagadnienie. Można próbować nawiązać z nimi kontakt, ale jeżeli oni tego nie chcą, nic z tego nie będzie - opowiadała. - W ich środowisku jest sporo podziałów. Innym językiem komunikują się młodszy i starsi. Kiedyś od któregoś z opiekunów usłyszałam nawet że u głuchonie-

mych „młodszy ze starszym się nie dogada”.

W urzędzie skarbowym głuchoniemym proponują dokonywanie rozliczeń przez Internet, a także korzystanie z form kontaktu z placówką za pomocą rozwiązań e-urzędu. Zebrani wielokrotnie podkreślali olbrzymią rolę, jaką pełni obecnie Internet. Chwalono m. in. portal sochaczew.pl za przejrzystość rozwiązań oraz możliwość ustawienia wersji kontrastowej dla słabo widzących.

Urząd marzeń

Uczestnicy spotkania przygotowali również „projekty” idealnego urzędu. Jasne, przestronne pomieszczenie na parterze, różnorodne stanowiska do obsługi klientów, w połączeniu z wydłużonymi godzinami urzędowania, były ich zdaniem wyznacznikiem instytucji marzeń. Niestety większość sochaczewskich placówek, by móc spełnić ten ideał, musiałaby zostać wybudowana od nowa. Prowadzący spotkanie zaproponowali zebranym podpisanie rodzaju kontraktu - zobowiązania dotyczącego wprowadzenia postulatów w życie. Sprawa kosztów tego przedsięwzięcia sprowadziła dyskusję na realistyczne tory.

- Nie widzę przeszkód zastosowania na schodach kontrastowych taśm, zamontowania tabliczek informacyjnych czy przeprowadzenia całego szeregu drobnych zmian, które ułatwią życie niepełnosprawnym. Uważam, że zarówno w urzędzie jak i innych sochaczewskich instytucjach można to zrobić bez przeszkód - powiedział burmistrz Piotr Osiecki. - Jeżeli mówimy o inwestycjach typu budowa windy, kompleksowa modernizacja budynku, określonych chodników czy ulic, nie jest to

takie proste. Tylko jeżeli chodzi o same drogi, w Sochaczewie mamy czterech zarządców. Nie są tu obecni przedstawiciele wszystkich, co automatycznie ogranicza podejmowanie jakichkolwiek ustaleń. Z kolei jeżeli chodzi o sprawy podległe władzom miasta, decydowanie o inwestycjach pozostaje w gestii rady miejskiej.

W podobnym tonie wypowiedział się naczelnik sochaczewskiej skarbowki Dominik Pięćkowski.

- Codziennie jestem w Urzędzie Skarbowym i doskonale zdaję sobie sprawę, jakie zmiany należałoby tam wprowadzić. Dysponuję nawet pięknym projektem modernizacji budynku - stwierdził. - Co z tego, jeżeli nie ma na to pieniędzy. Chciałbym wprowadzić do dyskusji trochę inne spojrzenie na pojęcie dostępności urzędów. Pragnę też zauważyć, że do tej pory ani razu nie zdarzyło się, by osoba niepełnosprawna nie załatwiła sprawy w Urzędzie Skarbowym. Pomimo, że nie jest to nowoczesny obiekt, wszyscy jego pracownicy dokładają wszelkich starań, by obsługa interesantów stała na najwyższym możliwym poziomie.

Siła drobnych zmian

Na tym chyba warto by zakończyć. Kontrola w sochaczewskich urzędach przeprowadzona została bardzo drobiazgowo. Oczywiście każdy z nich powinien dążyć do pewnego ideału, o którym mówili przedstawiciele MAZOWII. Z drugiej strony, nawet wprowadzenie drobnych korekt może znacznie poprawić komfort korzystania z nich przez niepełnosprawnych. Za kilka miesięcy okaże się, co tak naprawdę udało się wcielić w życie.

Agnieszka Poryszewska

Nic nie zastąpi książki

Jak się uczyć i jak zachęcić innych do czytania? Na te pytania próbowali znaleźć odpowiedź nauczyciele bibliotekarze z powiatu sochaczewskiego.

W tym celu spotkali się 7 listopada w Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie, gdzie obejrzeli przygotowane i przeprowadzone przez nauczyciela tej placówki Beatę Franczuk zajęcia po-

kazowe „Techniki uczenia się z wykorzystaniem multimedialnych”. Zobaczyli, jak pracuje kreatywna klasa na godzinie wychowawczej, dowiedzieli się, co robić, aby lekcja była ciekawa, a uczniowie szybko przyswajali sobie materiał. Poinformowani zostali również, jak w przekazywaniu wiedzy wykorzystywać nowe technologie, serwis internetowy

YouTube i gdzie szukać gier internetowych lub gotowych plakatów.

Następnie Ludmiła Urbaniak i Katarzyna Wiśniewska z Poradni Psychologicznej - Pedagogicznej w Sochaczewie mówiły, jak zachęcać dzieci do czytania książek, jak ważne jest wspólne rodzinne czytanie i że komputer czy telewizor nigdy nie zastąpią książki.

Jak twierdzą nauczyciele bibliotekarze z Zespołu Samokształceniowego, takie spotkania są doskonałą okazją do wymiany doświadczeń i zdobywania nowych umiejętności. Dlatego zapraszają na kolejne z nich, tym razem na temat „Public relations szkoły a wizerunek placówki w środowisku lokalnym”. (pab)



Zajęcia pokazowe w Gimnazjum nr 1

Stypendystka z „Osiemdziesiątki”

■ **Marta Czekalska, uczennica I klasy Liceum Ogólnokształcącego w ZSCKP, otrzymała stypendium dla uczniów szczególnie uzdolnionych, tym samym znalazła się w wąskiej grupie 418 stypendystów Mazowsza, którzy wyszli zwycięsko z tej edukacyjnej rywalizacji.**

Stypendium jest przyznawane w ramach projektu Regionalny program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych, a realizuje go Departament Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Projekt funkcjonuje w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, a powstał z myślą o uczniach szczególnie uzdolnionych, by umożliwić im rozwój edukacyjny, jeśli sytuacja materialna stanowi barierę dla tego rozwoju. Jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Krajowych Środków Publicznych.

Stypendium nie tylko za wyniki

Marta Czekalska jako stypendystka realizuje indywidualny plan rozwoju edukacyjnego. To oczywiście jeden z wymogów, który stypendyści muszą spełnić - plan częściowo został przygotowywany przez nią samą, a częściowo przez jej nauczyciela języka angielskiego. Uczy się w klasie humanistycz-

nej - ten profil odpowiada jej zainteresowaniom, zwłaszcza że zależy jej na doskonaleniu umiejętności językowych - chodzi tu oczywiście o języki obce.

Żeby zostać stypendystą nie wystarczy być szczególnie uzdolnionym, trzeba przede wszystkim spełnić szereg wymogów formalnych: uzyskać odpowiednią ilość punktów z części matematyczno-przyrodniczej egzaminu gimnazjalnego (min. 45), być finalistą lub laureatem konkursów i olimpiad zakwalifikowanych do Regionalnego programu stypendialnego, ponadto średnia ocen na świadectwie ukończenia klasy nie może być niższa niż 4,8, a z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych nie niższa niż 5,00. Trzeba po prostu zdobyć wymagane punkty - minimum. 12. Marta na świadectwie końcowym miała średnią 5,67, na egzaminie gimnazjalnym uzyskała 100 proc. z matematyki, 98 proc. z języka angielskiego na poziomie podstawowym i 95 proc. na poziomie rozszerzonym oraz 94 proc. z języka polskiego, historii i wos.



Marta Czekalska ma wielkie plany związane ze stypendium

Stypendium dla uczniów szczególnie uzdolnionych przyznawane jest na 12 miesięcy w kwocie 4560 zł, ale może być wydatkowane wyłącznie na cele edukacyjne, które muszą być udokumentowane. Mogą to być np.: zajęcia pozaszkolne, kursy językowe, seminaria naukowe, zakup literatury fachowej, wycieczki, pomoce dydaktyczne itp. Stypendysta musi zrealizować przygotowany przez siebie i nauczyciela indywidualny program rozwoju, a następnie przekazać do oceny sprawozdanie z jego realizacji. Na koniec przygotowany przez Martę projekt edukacyjny zostanie

oceniony, tak jak prace innych stypendystów.

Kim jest stypendystka?

- Nie chciałabym, by myślaro, że ja cały czas się uczę. Nie zliczę, ile osób oskarża mnie, że „zakuwam po nocach”. Tak naprawdę to moja nauka do tej pory ograniczała się do odrabiania prac domowych, a przed sprawdzianem wystarczyło mi przejrzenie notatek. Od podstawówki interesowałam się historią, nawet chciałam być archeologiem, ale potem uznałam, że to niezbyt pewny zawód.

Marta w „Osiemdziesiątce” wybrała profil humanistyczny,

już w dzieciństwie „zacztywała” się wraz z tatą w encyklopediach, najpierw oczywiście słuchała tych dla dzieci. Teraz zamiast beletrystyki wybiera literaturę naukową. - Mam niewiele książek „do czytania”, i nie potrafię się zmusić, by czytać coś innego niż np. lektury albo książki, które mnie interesują, takie muszę przeczytać.

O projekcie unijnym dowiedziała się od pani Anny Torzewskiej, która uczyła ją geografii w Gimnazjum nr 2. Jak sama mówi, selekcja wśród uczniów, jej kolegów, była „straszna”, np.: 5.0 z przedmiotów ścisłych. Na koniec gimnazjum Marta miała średnią 5.67, a z egzaminu gimnazjalnego też wysokie noty, chociaż, jak podkreśla, na prywatne lekcje nigdy nie chodziła.

Plan działania na rok!

Indywidualny plan rozwoju Marta realizuje teraz w „Osiemdziesiątce” pod okiem nauczyciela języka angielskiego.

- Wybrałam „Osiemdziesiątkę”, bo... jest najbliższej mojemu domu. Krążą różne opinie o szkole, jednak dla mnie najważniejsze było to, że kadra umie nauczyć. No i jeszcze moi rodzice chodzili do tej szkoły i bardzo dobrze ją wspominali. Poza tym szukałam „małej klasy”, zawsze chodziłam do klas integracyjnych, gdzie w porywach było około 17 osób.

Gdybym poszła do takiej klasy, gdzie jest 32 uczniów - to byłby szok. W mojej - I a LO są 22 osoby.

Zanim Marta zobaczy jakąkolwiek złotówkę, musi wykonać projekt, a przyznane pieniądze mają jej służyć do celów badawczych.

- Chciałam sobie pojeździć na koncerty, a tu się nie da - przyznaje z żalem. Moja praca badawcza polega na porównaniu Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych pod względem kultury, historii i odmian języka. Najważniejsze, że dzięki stypendium sfinansuję kurs językowy w British School.

- Chodzę do grupy upper-intermediate i przygotowuję się do egzaminu FCE. Spróbuję do niego podejść w 2 klasie LO, będę miała więcej wolnego, by się przygotować. Chciałabym również jeździć na wykłady dotyczące historii Wielkiej Brytanii i pisać artykuły do szkolnego miesięcznika Cichacz2

Pytamy Martę, czy warto walczyć o stypendium? Na pewno - odpowiada. Czeka ją w tym roku wiele wyzwań, ale też mnóstwo interesujących zajęć i z pewnością nie będzie miała czasu się nudzić.

Ruszyła kolejna, V edycja regionalnego projektu stypendialnego na lata 2012/2013, ci najzdolniejsi znów mogą zawalczyć o stypendium.

Grażyna Bolimowska-Gajda

Z „Chopina” do Londynu

* **Grupa uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie spędziła w Londynie kilka niezapomnianych dni. Intensywną naukę języka angielskiego łączyła z rozrywką i zwiedzaniem.**

Podróż autobusem i przeprawa promem z Calais do Dover trwały dość długo, lecz widok Londynu zrekompensował nam zmęczenie i trudy podróży. Jest to wspaniałe miasto z ogromną ilością zabytków, muzeów i innych obiektów znanych i rozpoznawanych na całym świecie.

Nagle znaleźliśmy się w miejscu, które dotychczas znaliśmy tylko z filmów - otaczały nas charakterystyczne czerwone budki telefoniczne, wokół jeździły słynne, piętrowe londyńskie autobusy. Nasza grupa poruszała się po mieście najstarszym na świecie metrem (pierwsza stacja, Baker Street, została uruchomiona w 1863 roku). Mieliśmy okazję zobaczyć m. in. Big Bena, wejść do National Galle-

ry, spędzić czas na Trafalgar Square. Byliśmy też przy Buckingham Palace, majestatycznej rezydencji królowej.

Wielkie wrażenie zrobiło na nas London Eye - zobaczyć panoramę miasta nocą, z największego koła obserwacyjnego na świecie, to niesamowite przeżycie. Odwiedziliśmy też Muzeum Brytyjskie, Muzeum Historii Naturalnej, Madame Tussauds, gdzie znajdują się figury woskowe przedstawiające wiele znanych postaci, a także Tate Modern - muzeum sztuki nowoczesnej.

Celem naszej wycieczki było też uniwersyteckie miasteczko Cambridge, gdzie znajduje się jedna z najstarszych uczelni w Europie. Nie ominęła nas rów-



Cała grupa odwiedziła m.in. Hyde Park

nież wizyta w Greenwich, gdzie mogliśmy znaleźć się jednocześnie na półkuli wschodniej oraz zachodniej. Jak widać program zwiedzania był naprawdę bogaty, a oprócz tego szlifowaliśmy także język.

Przez dwa dni uczęszczaliśmy na lekcje do szkoły językowej. Zajęcia prowadzili native speakerzy, czyli rodzimi użytkownicy języka. Przez kilka godzin mie-

liśmy bezpośredni kontakt z angielskim akcentem, czego brakuje w codziennym życiu w Polsce, nawet w szkole. Poza tym każdego dnia otrzymywaliśmy do wykonania specjalne zadania językowe. Co więcej, przy ich realizacji nie mogliśmy liczyć na pomoc naszych opiekunów, pani Małgorzaty Stefańskiej, pana Krzysztofa Tomczaka oraz państwa Andrzeja i Katarzyny

Krysiaków. Aby zdobyć potrzebne nam dane, rozmawialiśmy z ludźmi przypadkowo spotkanymi na ulicy. To wspaniałe doświadczenie - okazało się, że Anglicy są bardzo mili i z przyjemnością nam pomagali. Na tym bynajmniej nie kończył się nasz kontakt z językiem. Każdego wieczoru mieliśmy zajęcia z kierowniczką naszej wycieczki, p. Karoliną Ławską.

Pomimo rozlicznych zajęć, nie zabrakło czasu na zakupy na Oxford Street. To nieodłączny element pobytu w Londynie. Nikt nie wyszedł z pustymi rękami, każdy kupił sobie jakąś pamiątkę.

Intensywnemu zwiedzaniu nie sprzyjała co prawda pogoda, lecz nie ma się co dziwić - deszcz to codzienność w Wielkiej Brytanii. Pomimo tego, gdy w wyjątkowo słoneczny dzień opuszczaliśmy to wspaniałe miasto, by następnego ranka wrócić do Sochaczewa, szkoły i zwyczajnego życia, odczuwaliśmy żal, że nasza przygoda dobiega końca.

Była to naprawdę udana wycieczka. Bardzo cieszymy się, że dzięki zaangażowaniu nauczycieli - anglistów z ZSO w Sochaczewie mogliśmy wziąć w niej udział.

Dorota Łukawska,
kl. IIa LO im. F. Chopina



Laureaci naszego konkursu z dyrektorem Carrefoura Konradem Szczepańskim, który ufundował nagrody

Wygrał grzyb rekordzista

■ W miniony czwartek na dobre pożegnaliśmy grzybiarski sezon. W hipermarkecie Carrefour odbyło się rozstrzygnięcie konkursu na „Grzybiarza Roku”.

Tegoroczna aura wyjątkowo sprzyjała grzybiarzom. Zwłaszcza po wakacjach nastąpiły dosłowne grzybowe żniwa. W redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” nie zamykały się drzwi, bo ciągle gościliśmy Czytelników, chcących podzielić się radością ze swoich znalezisk.

Oczywiście bardzo nas te odwiedziny cieszyły, bo świadczyły o popularności organizowanego od lat przez naszą redakcję konkursu „Na grzyby”. Od lat też współorganizatorem i zarazem fundatorem nagród jest hipermarket Carrefour. Dzięki przychylności jego dyrektora Konrada Szczepań-

skiego i tym razem do najlepszych naszych grzybiarzy powędrowało wiele atrakcyjnych nagród, a do pozostałych przydatne upominki.

Wyróżniliśmy aż trzynaście osób, bo w tym roku naprawdę było dużo znaczących grzybiarskich osiągnięć. Dość powiedzieć, że ostatni z owych trzynastki mógł pochwalić się prawdziwym o średnicy kapelusza 22 cm, a nie znajduje się takich zbyt często. Natomiast tegoroczny zwycięzca, Jarosław Kaczmarek, zaskoczył wszystkich okazem wyjątkowym - prawdziwym o średnicy kapelusza aż 35 cm, co jest naj-

większym osiągnięciem w historii naszego konkursu. Niektórzy nie chcieli wierzyć, że to prawdziwy grzyb.

Z wszystkimi wyróżnionymi spotkaliśmy się w holu hipermarketu Carrefour i cieszymy się, że grzybiarze dopisali. Mogliśmy im bowiem osobiście podziękować za piękną rywalizację, bo przecież wielu z nich odwiedziło redakcję „Ziemi” kilkakrotnie, przynosząc coraz większe okazy. Niezwykle cieszy nas fakt, że do grzybiarskiej braci dołącza coraz więcej dzieci. To dowód na to, że pasje przechodzą z pokolenia na pokolenie.

Dziękujemy również innym, którzy odwiedzili nas ze swymi zdobyczami, niekiedy tylko po to, żeby podzielić się radością ze znalezisk, mimo że wiedzieli, iż nie mają szans

na czołowe miejsca w konkursie. Wszystkich ich z przyjemnością prezentowaliśmy na łamach gazet, ciesząc się, że tak wiele osób, być może też dzięki naszej akcji, wybrało aktywne spędzanie wolnego czasu na leśnych spacerach z rodzinami. Jak wiadomo, jest to bardzo zdrowe zajęcie.

Podczas spotkania w Carrefourze panowała ciepła rodzinna atmosfera, jak to w „rodzinie grzybiarzy”. Nie zabrakło również opowieści i anegdotek związanych z grzybobraniem, z których wynikało, że prawdziwi fani tego „sportu” nie wyjdą z lasu nie mając pełnego koszyka. Na zakończenie grzybiarze z radością obiecali, że za rok spotkamy się znowu. My zaś mamy nadzieję, że w jeszcze liczniejszym gronie.

Małgorzata Pałuba

Jubileuszowy Sochaczewianin

* Już po raz piętnasty wybierać będziemy Sochaczewianina Roku. Zwracamy się więc do wszystkich mieszkańców miasta i powiatu sochaczewskiego, aby zechcieli wziąć udział w jubileuszowej edycji naszego plebiscytu.

Przypomnijmy, że jego celem jest popularyzowanie i prezentacja osób, które w 2012 roku wyróżniły się swoją działalnością na rzecz Sochaczewa i lokalnej społeczności. Mamy już czternaścioro, zarówno indywidualnych jak i grupowych posiadaczy tego prestiżowego tytułu i dobrze ponad setkę nominowanych.

T dowód na to, że w naszym regionie jest wielu ludzi zaangażowanych, z pasją działających na niwie zawodowej i społecznej.



Ubiegłoroczna Sochaczewianka Zyta Rybowicz z pamiątkową rzeźbą

Mamy nadzieję, że i tym razem wytypują Państwo kandydatów z bogatym dorobkiem. Pamiętajmy, że

nominowany musi wyrazić zgodę na uczestnictwo w plebiscytcie, a redakcja również ma prawo do wskazy-

wania osób, których działalność dostrzegła, doceniła i pragnie wyróżnić.

Sochaczewianin 2012 Roku znajdzie się w doborowym gronie, bo obok wielu znanych i zasłużonych osób, którymi są: Jerzy Krupa, Marek Stępowski, Mieczysław Nowacki, Mirosław Szczepanowski, Jolanta Popiołek, Janusz Piecha, Mirosław Orliński, Bronisław Gawrylczyk, Justyna Nowak-Sobotta, Czesław Cieślak i Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej, zespół Abstrakt, Joanna Niewiadomska-Kocik, klub motocyklowy Boruta MC oraz Zyta Rybowicz.

Czekamy na Państwa propozycje i zgłoszenia. Za tydzień przedstawimy pierwsze nominacje. (pab)

Kuba i „Paczka”

* W poprzednim wydaniu gazety zamieściliśmy apel o pomoc dla rodziny Kuby Sajdaka. Odzew mieszkańców przerósł nasze najśmielsze oczekiwania.

Główną rolę w tej niebywałej historii odegrali internauci. Po opublikowaniu apelu w gazecie, zamieściliśmy go na Facebooku. Użytkownicy portalu szybko zrobili użytek z informacji, udostępniając ją sobie nawzajem.

W ciągu kilku dni znalazły się meble, sprzęt gospodarstwa domowego niezbędny do urządzania mieszkania, które rodzina Kuby otrzymała z puli burmistrza. W chwili zamykania tego numeru, trwało malowanie i układanie paneli.

Agnieszka Sajdak otrzymała też telefon z Krakowa od mamy innego dziecka cierpiącego na podobną wadę serca jak Kuba. Kobieta wspaniałomyślnie przesłała sporą kwotę pieniędzy, dzięki której możliwe było uzupełnienie brakującego wyposażenia.

W imieniu rodziny Kuby gorąco dziękujemy za wszystkie dary, a zwłaszcza za tę niezwykłą ludzką solidarność. To dzięki niej wiemy, że nie jesteśmy sami w potrzebie.

Teraz przed redakcją kolejne wyzwanie. Jak co roku organizujemy akcję „Paczka do paczki” adresowaną do najbardziej potrzebujących dzieci z terenu Sochaczewa.

Przygotowujemy paczki dla dzieci skupionych w sześciu placówkach - trzech ogniskach TPD i trzech świetlicach tera-



peutycznych na terenie miasta, od Boryszewa po Chodaków. Pomagamy także rodzinom w trudnej sytuacji, zwłaszcza tym wielodzietnym.

Przy okazji wysłuchujemy wiele dramatycznych historii o biedzie, nieszczęściu, braku pracy i środków do życia.

Zachęcamy wszystkich, którzy chcieliby finansowo lub rzeczowo wesprzeć „Paczkę do paczki”, zróbcie to jak najszybciej. Chcielibyśmy przygotować co najmniej 250 paczek. Muszą one trafić do dzieci w tygodniu poprzedzającym święta Bożego Narodzenia. W paczkach znajdują się słodycze, przybory szkolne, maskotki, zabawki, książki. Wręczymy je na specjalnie przygotowanych wieczorach wigilijnych w świetlicach. Dla wielu dzieci będą to jedyne prezenty pod choinkę.

Wierzymy w Państwa pomoc. Bez niej nie damy rady.

Dary można dostarczać do redakcji tygodnika „Ziemia Sochaczewska”, Sochaczew, ul. Żeromskiego 12 do 10 grudnia 2012 r., wpłaty przyjmujemy na konto:

Tygodnik „Ziemia Sochaczewska”

Bank PeKaO S.A. I/O Sochaczew nr rach. 54 1240 1822 1111 0010 0272 9863 z dopiskiem „Paczka do paczki”.

Jolanta Sosnowska

Konkurs na Świąteczny Pierniczek

* To już ostatnia szansa, by wziąć udział w naszym konkursie. Tylko do 30 listopada czekamy na wykonanie przez Państwa świąteczne ozdoby z piernika.

W pierwszych dniach grudnia ozdobią one ustawioną w ratuszu choinkę. Na najlepszych czekają atrakcyjne nagrody. Wśród upominków znajdują się wykonane przez Środowiskowy Dom Samopomocy dekoracje bożonarodzeniowe, bon na tort od cukierni „Lukrecja”, gadżety z logo sochaczew.pl (w tym odtwarzacz mp4), albumy poświęcone naszemu miastu oraz prezenty od dwóch pracowni rękodziela - MONEetniki i FilcHarmonii.



DROBNE

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - verticale
-rolety materiałowe
-rolety antywłamaniowe,
moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692,
512-342-751.

ZS-1

- Autozłom,
kasacje pojazdów,
odbior pojazdów,
tel. 46 861-94-66.

ZS-2

- „VIDEOCOLOR”
WIDEOFILMOWANIE,
HD, FOTOGRAFO-
WANIE, WESELA,
PLENERY,
TEL. 501-350-075.

ZS-3 B,D

- Przeprowadzki - trans-
port kompleksowo,
tel. 510-121-089.

ZS-9 B,R

- Usługi hydrauliczne,
nowoczesne instalacje
sanitarne
w miedzi i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847.

ZS-10

- Pranie
dywanów i tapicerek,
tel. 608-582-751,
46 863-57-55.

ZS-13 B,R

- ROLETY, ŻALUZE,
VERTICALE, MOSKI-
TIERY, MARKIZY,
REFLEKSOLE.
DARMAR Sochaczew,
ul. Kochanowskiego 60
(„Merkury”). Największy
wybór! Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
tel. 46 862-86-07,
602-459-904.

ZS-18

- Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962.

ZS-19

- Glazura, terakota, gładzie,
malowanie, zabudowy
K.G., panele, parkiety,
docieplanie, kominki,
tel. 604-166-988

ZS-22 B

- Malowanie,
gipsowanie, KG,
tel. 602-383-118.

ZS-23

- NAJLEPSZE W MIEŚCIE
PRANIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN, TAPICE-
REK MEBLOWYCH I
SAMOCHODOWYCH.
PRZY TRZECH DYWA-
NACH KOLEJNY
DO 6 M² GRATIS.
TEL. 602-380-336.

ZS-35 Cz.D,B

- Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 666-088-518.

ZS-96

Auto-Skup
stan i wiek nieistotny
skupujemy także
- alternatory - rozruszniki
- zła (gażniki itp.)
- akumulatory
odbior zużytego RTV I AGD
dojazd do klienta
tel. 513-439-439

- Wywóz nieczystości
płynnych,
tel. 606-374-093.

ZS-111

- OGRODY - projekt,
wykonanie, systemy
nawadniające,
odwodnienia
- www.architekturaogrodu.pl,
tel. 698-668-468.

ZS-113

- KOSTKA brukowa -
projektowanie - sprzedaż
- wykonanie,
tel. 698-668-468.

ZS-114

- Dachy kryjemy, przedłuża-
my, ocieplenia budynków,
malowanie, utylizacja
eternitu,
tel. 604-182-211.

ZS-268

- TYNKI GIPSOWE
I CEMENTOWE, KWAR-
COWE, POSADZKI,
SOLIDNIE,
TEL. 502-370-226.

ZS-469 D

- Tynki maszynowe,
profesjonalnie,
tel. 608-444-405.

ZS-613

- Docieplanie budynków,
tel. 694-124-842.

ZS-645

- Cyklinowanie, układanie
parkietu,
tel. 501-249-461.

ZS-896

- Cyklinowanie,
lakierowanie, olejowanie,
montaż parkietów
i schodów, VAT,
tel. 502-321-194,
46 838-31-57.

ZS-1034

- Nadzór budowlany,
tel. 792-957-149.

ZS-1134

- Wywóz szamba,
tel. 664-627-946.

ZS-1179

- Układanie kostki,
tel. 604-877-630.

ZS-1234

- Profesjonalnie,
glazura, terakota,
kompleksowe
wykończenia wnętrz,
tel. 519-183-567,
502-220-554.

ZS-1306

- Układanie
kostki brukowej,
tel. 604-413-669.

ZS-1313

- Glazurnik - hydraulika,
tel. 692-391-125.

ZS-1348

*Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta
wiele tysięcy osób w mieście i powiecie*

*„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopu-
larniejsza gazeta na naszym prasowym rynku
Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!*



- Ocieplanie budynków,
elewacje, krycie papą
termozgrzewalną,
tel. 502-506-930.

ZS-1413

- Wylewki maszynowe,
tel. 511-440-509.

ZS-1434 B

- Firma Budowlana
MAR-BUD
podejmie się budowy
domów
i obiektów handlowo-
-usługowych profe-
sjonalne wykonanie,
atrakcyjne ceny,
tel. 692-487-743.

ZS-1451 B

- Glazura, gipsy,
malowanie, panele,
wymiana drzwi-okien,
tel. 606-702-027.

ZS-1456

- Transport mebli,
przeprowadzki - przyjmę
zlecenia, wystawiam
Faktury VAT,
tel. 604-442-235.

ZS-1463

- Pranie dywanów i tapicerek,
tanie i solidnie,
tel. 789-307-801.

ZS-1470

- Stolarska - schody, drzwi,
okna,
tel. 692-573-018.

ZS-1477

NIERUCHOMOŚCI

- Wynajmę magazyn
800 m² i dom mieszkalny
100 m², 8 km od Socha-
czewa, tel. 512-432-904.

ZS-1076

- Sprzedam mieszkanie
2 pokoje, 49 m²,
ul. Żeromskiego,
tel. 693-461-216.

ZS-1229

- Sprzedam działki
budowlane, prąd, woda,
6 km
od centrum Sochaczewa,
tel. 606-239-939.

ZS-1263

- Sprzedam działkę
1000 m²
ul. Staszica/600-lecia,
tel. 604-256-660,
po godz. 18.00.

ZS-1300

- Sprzedam ziemię
nad jeziorem,
tel. 696-087-179.

ZS-1304

- Sprzedam
lub wynajmę pawilon,
tel. 696-087-179.

ZS-1305

- Sprzedam działkę
budowlaną 3000 m²
i 1200 m²
w Sochaczewie,
tel. 509-732-616.

ZS-1326

- Sprzedam działki
budowlane w Żukowie,
tel. 604-564-269.

ZS-1330

- Wynajmę mieszkanie
w Sochaczewie, ul.
Warszawska 54, 41 m²,
po remoncie,
tel. 696-329-275.

ZS-1344 R, B

- Sprzedam działkę
budowlaną w Kozłowie
Biskupim 1039 m²,
tel. 602-204-943.

ZS-1355

- KWATERY pracownicze
do 25 osób,
tel. 606-989-590.

ZS-1359 B

- Do wynajęcia dom,
tel. 668-610-857.

ZS-1360

- Wynajmę
w centrum lokale
biurowe oraz budynek
z przeznaczeniem na
działalność, usługi, garaż,
tel. 602-237-042.

ZS-1383

- Sprzedam mieszkanie
M-3, 68 m², IV piętro,
ul. Żeromskiego,
tel. 694-138-554.

ZS-1389

- Zamienię mieszkanie
48 m² Ciechocinek, III p.,
na Sochaczew,
parter ew. I piętro,
tel. 54 283-57-87 lub
46 862-70-22.

ZS-1406

- Posiadam do wynajęcia
M-4,
tel. 608-326-660.

ZS-1407

- Kawalerka do wynajęcia,
tel. 46 862-49-60.

ZS-1409

- Sprzedam działkę w
Kątach 20m x 70 m,
wszystkie media w linii
działki,
tel. 500-835-537.

ZS-1410

- Sprzedam działki
budowlane,
blisko centrum
Sochaczewa,
tel. 517-225-687.

ZS-1411

- Do wynajęcia kawalerka,
tel. 721-511-176,
46 861-55-51.

ZS-1414

- Do wynajęcia
mieszkanie 3-pokojowe
w Sochaczewie,
po generalnym remoncie,
tel. 695-409-129.

ZS-1415

- Sprzedam mieszkanie
3-pokojowe w Socha-
czewie, po generalnym
remoncie,
tel. 695-409-129.

ZS-1416

- Wynajmę
mieszkanie 59 m²,
od stycznia,
tel. 600-126-325.

ZS-1417

- Sprzedam M-4,
o powierzchni 45 m²,
IV piętro, Sochaczew,
ul. Żeromskiego 15,
tel. 603-743-974.

ZS-1418

- Do wynajęcia trzy pokoje
z kuchnią, w centrum
miasta,
tel. 792-438-969.

ZS-1419

- Sprzedam garaż w
centrum Sochaczewa,
tel. 604-658-667.

ZS-1421

- Lokale - handel, usługi,
wynajmę. Warszawska 33,
tel. 692-626-153.

ZS-1433

- Wydzierżawię większą
ilość ziemi w okolicy
Sochaczewa,
tel. 603-666-745.

ZS-1435

- Sprzedam tanio 3,81 ha
rolno-budowlanej oraz
8600 m² z zabudowania-
mi, Górki, gmina Brochów,
tel. 885-934-540.

ZS-1436

- Sprzedam kiosk,
tel. 515-729-455.

ZS-1440

- Sprzedam mieszkanie
56 m², z cegły
w Boryszewie,
tel. 667-543-870.

ZS-1443

- Pilnie sprzedam kawalerkę
37 m² przy ul. 1 Maja 9B,
w Sochaczewie,
tel. 694-478-797.

ZS-1452

- Do wynajęcia M-3,
umeblowane,
tel. 661-817-012.

ZS-1453

TANIE NOCLEGI
TYLICZ
5 km od Krynicy Górskiej
18 473 12 01

Niniejszym informujemy
o **przerwach w dostawie energii
elektrycznej** jakie wystąpią
na terenie Sochaczewa i okolic:



4 - 7.12.2012 r. w godz. 8:00 do 16:00:
Sochaczew ul.: Złota, 17 Stycznia, Jasińskiego.

6.12.2012 r. w godz. 8:00 do 16:00:

Sochaczew ul.: Parkowa bloki nr 1, 2, 3, 4, 5, Ogrodowa bloki nr 1,
3, 5, Grunwaldzka bloki nr 2 i 4, Chopina bloki nr 105, 168a i 168b,
Topolowa bloki nr 8 i 10.

7.12.2012 r. w godz. 8:00 do 16:00:

Sochaczew ul.: Trojanowska od torów do nr 84, Piaseczyńska.

8.12.2012 r. w godz. 8:00 do 16:00:

Teresin ul.: XX-Lecia nr 34 do 52 (numery parzyste).

ZS-1458

MC BIURO RACHUNKOWE
MAL COMP OFERUJE
profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne,
rozliczenie zwrotu VAT od materiałów budowlanych
Dla nowych klientów upust
tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob.- 11.00-18.00

ZS-34

● Kupię mieszkanie 40-50 m² I lub II p. najchętniej ok. Słowackiego, H.Sawickiej, Zawadzkiego, tel. 600-378-662.

ZS-1454

● Sprzedam mieszkanie M-3 o powierzchni 52 m² na osiedlu przy ul. Żwirki i Wigury, tel. 501-431-418.

ZS-1461

● Do wynajęcia lokal 24 m², Piłsudskiego 14A, (budynek J.W.Construction), tel. 602-405-426.

ZS-1464

● Wynajmę pomieszczenie ok. 180 m² przy Okrężnej, na działalność usługowo-handlową, tel. 604-127-511.

ZS-1465

● Sprzedam mieszkanie 38 m², pokój z kuchnią, II piętro, centrum, do remontu, tel. 602-367-962.

ZS-1466

● Sprzedam działki Zakrzew, gm. Nowa Sucha, tel. 518-597-704.

ZS-1468

● Mieszkanie do wynajęcia, 50 m², tel. 667-095-672.

ZS-1471

● Sprzedam w Sochaczewie dom z zabudowaniami 160 m², na działce 6.000 m², tel. 504-370-535.

ZS-1472



KLINIKA
PRACOWNIA USG

(jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ginekologiczne, ortopedyczne, echo serca)

MAMMOGRAFIA
PORADNIA:

- LARYNGOLOGICZNA
- ENDOKRYNOLOGICZNA
- DERMATOLOGICZNA
- GINEKOLOGICZNA
- KARDIOLOGICZNA (EKG, ECHO)
- REUMATOLOGICZNA
- ONKOLOGICZNA
- PULMONOLOGICZNA
- ORTOPEDYCZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- NEUROLOGICZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- OKULISTYCZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- REHABILITACJI
- MASAŻ LECZNICZY
- CENTRUM MEDYCYNY PRACY
- PSYCHOLOGICZNA (PSYCHOTESTY)
- CHIRURGII NACZYNIOWEJ
- LOGOPEDA
- DIETETYK
- INTERNISTA
- GASTROLOG

● CODZIENNE BADANIA KRWI (8.00-10.00)

● GIMNASTYKA KOREKCYJNA WAD POSTAWY U DZIECI

● SZKOŁA RODZENIA SZPITALA POŁOŻNICZEGO

KLINIKA ALFA
Ul. Polna 9
(naprzeciwko budowy osiedla przy ul. Kochanowskiego)
Rejestracja:
46 86 11 321, 46 86 33 874

ZS-211

● Do wynajęcia mieszkanie - tanio, tel. 605-356-134.

ZS-1474

● Sprzedam mieszkanie trzy pokoje z kuchnią, al. 600-lecia, I piętro, zaciszna okolica, tel. 512-085-220.

ZS-1475

● Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy, 65 m² ścisłe centrum, kontakt tel. 795-856-457.

ZS-1478

● Sprzedam grunty rolne 5,6 ha. Stary Białynin tel.604 713 510

ZS-1480

NAUKA

● Język polski matura, egzamin gimnazjalny to nic trudnego. Skorzystaj z pomocy, tel. 511-727-737, 46 862-37-20.

ZS-1349

ZDROWIE

● Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

ZS-4

● Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.

ZS-15 B

● Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr tel. 608-349-658. Sochaczew, ul.Wąska 7.

ZS-1370

Przychodnia
Specjalistyczna
DEA-MED

Sochaczew,
ul. Chodakowska 8

**Dermatologia Ogólna
i Estetyczna
Poradnia Chirurgiczna
Tel. 793-73-76-76**

ZS-1467

OKULISTYKA

- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe bad. pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- zabiegi laserowe w cukrzycy,
- zabiegi plamki (siatkówki),
- bezdotykowy pomiar ciśnienia oka.

**dr Mikołaj Krajewski,
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszek
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka**

Tel. 46 863-38-74

KLINIKA ALFA

ZS-11

● Pensjonat „Pod Wierzbami” w Łazach, k/łowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie poszpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u www.podwierzbanami.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830.

ZS-1386

MOTORYZACJA

● Sprzedam Forda Focusa, 2000 r, I właściciel, tel. 696-087-179.

ZS-1303

PRACA

● POSZUKUJEMY ULOTKARZY Z SOCHACZEWA, TEL. 46 862-15-40.

ZS-1328

● Warsztat zatrudni mechanika samochodowego i monter szyb samochodowych, tel. 602-237-335.

ZS-1364

● Opiekunka z wieloletnim doświadczeniem zaopiekuje się dzieckiem, tel. 695-464-718.

ZS-1444

● Masz 2,3 godziny na dodatkową pracę? Branża finansowa. Wysokie zarobki! Zadzwoń 668-681-904, mile widziani emeryci, renciści, osoby pracujące, studenci, uczniowie.

ZS-1462 B

● Doświadczona pielęgniarka z wykształceniem wyższym pedagogicznym zaopiekuje się dzieckiem od 6 miesiąca życia, tel. 697-326-446.

ZS-1479

FINANSE

● CHWILÓWKA z dojazdem do klienta, pożyczka krótkoterminowa do 600 zł, tel. 504-228-936.

ZS-1250 F

● Kredyty hipoteczne i firmowe - 24 banki. Darmowe doradztwo, dojazd do klienta, tel. 796-520-070.

ZS-1284 F

● PROMOCJA! TYLKO W LISTOPADZIE POŻYCZKA DO 1.000 ZŁ BEZ BIKU! NIE CZEKAJ! Tel. 46 862-15-40.

ZS-1369 C

URODA

● Rzęsy, paznokcie - szybko, tanio, dobrze. Żeromskiego 41A, tel. 506-019-955.

ZS-1476

RÓŻNE

● Wynajem i sprzedaż rusztowań warszawskich, tel. 692-391-040.

ZS-1189

● Sprzedam drewno kominkowe, wysezonowane, tel. 603-666-745.

ZS-1317



DENTIKA STUDIO
PRYWATNE PRAKTYKI STOMATOLOGICZNE

Stomatologia rodzinna
Zapraszamy dzieci i dorosłych

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- stomatologia estetyczna i protetyka
- licówki, korony, mosty, protezy

NOWOŚĆ

- estetyczne licówki kompozytowe
- bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe Wand
- komputerowy rentgen (radiowizjografia)

ZADBAMY O TWÓJ UŚMIECH

Sochaczew
Al. 600-lecia 45

Izabela Pietras
601 869 323

Kupię

gospodarstwo lub grunt rolny

tel. 531 998 603

ZS-1129

Garaże blaszane - wzmocnione
Bramy garażowe
Kojce dla psów



Producent (46)8167203,
(42)2031106
(23)6803201,
(24)3869202
509038426, 696753588
www.Robstal.pl

Raty

ZS-1168

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Windykator terenowy, dyrektor jednostki szkoleniowej, prezes jednoosobowego zarządu, kierownik zespołu monitoringu księgowego, specjalista ds. marketingu, lekarz medycyny rodzinnej, laborant, doradca klienta z językiem niemieckim, specjalista ds. kosztorysowania, specjalista elektromonter, specjalista ds. rynku, asystentka biura, pracownik biurowy, konsultant telefoniczny, mistrz produkcji, sprzedawca, pakowaczka, magazynier, monter instalacji sanitarnych, operator maszyn CNC, operator wózka widłowego, mechanik samochodów ciężarowych, maszynista pojazdów trakcyjnych, ustawiacz, pracownik produkcyjno - magazynowy, odlewnik, spawacz, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, B, C, monter rurociągów, elektromonter, rozbieracz - wykrawacz mięsa, operator maszyn do produkcji opakowań, pracownik fizyczny, szwacz.

OFERTY PRACY EURES

CZECHY - spawacz, indykator, FRANCJA - posadzkarz, pracownik do układania wykładzin i linoleum. HOLANDIA - pracownik produkcyjny, asystent w supermarkecie. HISZPANIA - animator. NIEMCY - pracownik magazynu, mechatronik, elektromonter, betoniarz-zbrojarz, dekarz, asystent sprzedaży, stajenny, monter instalacji, pracownik do obróbki metalu, operator maszyn do rozlewania asfaltu. NORWEGIA - zbrojarz cieśla szalunkowy, radiolog, lekarz weterynarii, geolog. SŁOWENIA - monter rur w przemyśle stoczniowym i petrochemicznym. WIELKA BRYTANIA - brygadzysta parku maszyn CNC, pracownik magazynu, pielęgniarka, tapicer, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, spawacz budowlany mig, operator prasy krawędziowej.

Kupon dla szukających pracy

Imię:
Nazwisko:
Treść:
.....
.....
.....

Podejmę pracę

■ Młody mężczyzna poszukuje zatrudnienia jako pracownik ochrony, w magazynie lub innego, tel. 698-281-252.
■ Emerytka 59 lat oferuje fachową i profesjonalną opiekę nad osobą starszą, chorą, tel.695-725-440
■ Młoda kobieta przyjmie każdą pracę na kilka godzin dziennie od zaraz, tel. 788-762-500.

STOMATOLOGIA „DENTIKO”

Dorota Wrzesińska-Mirowska
zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzesińska-Bartosik
zapisy: 0-607-797-930

czynne poniedziałek - piątek
Sochaczew,
ul. Żeromskiego 27, I lp, gab.7

● Leczenie w znieczuleniu
● Stomatologia zachowawcza
● Wybielanie zębów
● Protetyka, profilaktyka

GABINET
KLIMATYZOWANY

ZS-104

LARYNGOLOG ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas

■ Konsultacje i porady
■ Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
■ Diagnostyka i leczenie:
- chrapania
- bezdechów sennych
■ Testy i odczulanie alergii
■ Spirometria

Sochaczew

ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia

we wtorki i piątki 17 -20.

Zapisy

46 862-88-92, 501-44-03-22

ZS-7



ZAPRASZA DO SWOICH SKLEPÓW
W sprzedaży szeroki
asortyment wyrobów z własnej piekarni

Produkujemy pieczywo z tradycją - na zakwasie żytnie, pszenne, orkiszowe, mieszane oraz

NOWOŚĆ: chleb z niskim indeksem glikemicznym



NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu
od 16 do 24 listopada**KAROL JEZNACH**

Karol to drugi syn Karoliny i Pawła Jeznach z Mokasu, gm. Sochaczew. Urodzony w piątek, 16 listopada 2012 r. o godz. 23.20. Waga 4,020 kg. Wzrost 55 cm.

**SYN państwa RUTKOWSKICH**

Chłopiec jest pierwszym dzieckiem Joanny Marcinkowskiej i Daniela Rutkowskiego z Sochaczewa. Urodzony w poniedziałek, 19 listopada 2012 r. o godz. 7.00. Waga 3,8 kg. Wzrost 54 cm.

**MIŁOSZ KANTORSKI**

Miłosz to drugi syn Izabeli i Michała Kantorskich z Kątów, gm. Sochaczew. Urodzony w środę, 21 listopada 2012 r. o godz. 6.45. Waga 3,190 kg. Wzrost 53 cm.

**ZUZANNA GAJEWSKA**

Zuzanna to pierwsze dziecko Moniki i Łukasza Gajewskich z Giżyc, gm. Ilów. Urodzona w piątek, 23 listopada 2012 r. o godz. 0.55. Waga 2,680 kg. Wzrost 50 cm.

**MARYSIA SZLAGA**

Marysia to drugie dziecko Justyny Drodzowskiej i Sebastiana Szlaga z Sochaczewa. Urodzona w piątek, 16 listopada 2012 r. o godz. 00.20. Waga 1,860 kg. Wzrost 44 cm.

**WOJCIECH SPILASZEK**

Wojciech to drugie dziecko Pauliny i Zbigniewa Spilaszek z Budek Piaseckich, gm. Teresin. Urodzony we wtorek, 20 listopada 2012 r. o godz. 14.00. Waga 3,320 kg. Wzrost 52 cm.

**MICHAŁINA SZEWCZYK**

Michalina to pierwsze dziecko Aleksandry i Przemysława Szewczyk z Sochaczewa. Urodzona w czwartek, 22 listopada 2012 r. o godz. 13.35. Waga 3,270 kg. Wzrost 53 cm.

**SYN państwa KRAJEWSKICH**

Chłopiec jest pierwszym dzieckiem Anny i Krystiana Krajewskich z Jeżówki, gm. Sochaczew. Urodzony w sobotę, 24 listopada 2012 r. o godz. 6.25. Waga 2,430 kg. Wzrost 48 cm.

NOWOŚCI FILATELISTYCZNE
Rok ks. Piotra Skargi

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z okazji 400-lecia śmierci ks. Piotra Skargi ustanowił rok 2012 jego rokiem.

Piotr Skarga (właściwie Piotr Pawełski) urodził się w 1536 roku w Grójcu, a zmarł w 1612 roku w Krakowie.

Najważniejsze wydarzenia z jego życia:

- 1555 ukończenie Akademii Krakowskiej,
- 1564 święcenia kapłańskie,

- 1568 wyjazd do Rzymu,
- 1569 wstąpienie do zakonu jezuitów,
- 1579 rektor kolegium jezuitów przekształconego w Akademię Wileńską
- 1588 nadworny kaznodzieja Zygmunta III

Pisma:

- 1577 „O jedności Kościoła Bożego”
- 1579 „Żywoty świętych” (28 edycji)
- 1597 „Kazania sejmowe”

Wawerów poświęconych ks.

Skardze, zarówno w filatelistyce jak i numizmatyce jest niewiele. W 1936 roku w Urzędzie Pocztownym w Grójcu stosowano stempel okolicznościowy z napisem: „Ks. Piotr Skarga 1536-1936 400-lecie urodzin”. W 1994 roku w Urzędzie Pocztownym Szamotuły 1 używano stempla z podobizną księdza z okazji 75-lecia Gimnazjum i Liceum jego imienia.

Poczta Polska wydała znaczek z fragmentem obrazu Jana Matejki „Kazanie Skargi”. Z tej okazji ukazała się również koperta

pierwszego dnia obiegu (FDC) ze stemplem okolicznościowym stosowanym w U.P. Kraków 1 w dniu 27.09.2012 r.

Znane mi są dwa medale: wyemitowany przez PTTK w Warce i wybity w Mennicy Polskiej autorstwa Stanisławy Wątróbskiej o średnicy 70 mm w wersji srebrzonej i brązowej oraz wydany przez Veritas w serii „Wielcy ludzie Kościoła” autorstwa Hanny Jelonek o średnicy 60 mm wykonany w brązie.

Stanisław Duński



WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

Jerry poszukuje domu

W tym tygodniu wspólnie z fundacją „Nero” poszukujemy opiekunów dla miniaturowego pudła Jerrego. Jak na razie los nie był dla niego łaskawy. Klika razy zmieniał dom. Może tym razem ktoś przygarnie go na stałe?

Kiedy Jerry miał siedem lat, jego pan zachorował. Przed śmiercią starał się znaleźć miejsce dla swojego ukochanego psa. I tak Jerry trafił pod opiekę Fundacji „Nero”. Początkowo wszystko układało się pomyślnie. Pudelek szybko znalazł nową rodzinę. Niestety okazało się, że Jerry nie lubi dzieci. Musiał się „przeprowadzić”. Najpierw chwilowo pozostawał u mamy pani, która go adoptowała. Teraz mieszka z młodym małżeństwem, któremu ma się urodzić dziecko. Ze względu na swoją awersję do maluchów, Jerry znowu musi szukać domu.

Zachęcamy do jego przygarnięcia. Co prawda pudle nie są teraz najmodniejszą rasą, ale posiadane przez nią zalety są niezmiennie jej najlepszą reklamą. W rankingach ras niezmiennie plasują się w pierwszej trójce pod względem inteligencji. Warto też podkreślić, że pudle nie linieją, co gwarantuje czysty i pobawiony sierści dom.



Pudel Jerry to niewielki i bardzo inteligentny pies

Zainteresowanych adopcją Jerrego prosimy o kontakt z fundacją „Nero” pod numerem telefonu: 502-156-186, lub mailowo fundacjanero@gmail.com. Szukając przyjaciela warto odwiedzić stronę: www.nero.egonet.pl oraz profil fundacji na Facebooku. (ap)

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Sochaczew

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Sochaczew dla fragmentu wsi Nowe Mostki, Orły Cesin i Feliksów oraz w sprawie zapewnienia możliwości udziału społeczeństwa w postępowaniu związanym z tym planem

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4 i 5 i art. 40 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199 poz. 1227, z późniejszymi zmianami)

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Sochaczew dla obszaru obejmującego fragmenty wsi Nowe Mostki, Orły Cesin i Feliksów, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko skutków realizacji tego planu, w dniach od 5 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. w Urzędzie Gminy Sochaczew, ul. Warszawska 115, pok.19 w godz. od 8.30 do 15.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie miejscowego planu odbędzie się w dniu 11 grudnia 2012r. w siedzibie Urzędu Gminy Sochaczew - sala konferencyjna w godz. 14.00 do 15.30

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Sochaczew z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 stycznia 2013 r.

Uwagi mogą być składane w formie pisemnej do Wójta Gminy Sochaczew, ul. Warszawska 115, 96-500 Sochaczew, ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Sochaczew pok. nr 19 w godzinach pracy urzędu, oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sochaczew_gm1@wp.pl wpisując w temacie <mpzp Nowe Mostki, Orły Cesin i Feliksów>.

Złożone uwagi zostaną rozpatrzone przez Wójta Gminy Sochaczew.

Wójt Gminy Sochaczew
mgr inż. Mirosław Orliński

ZS-1457

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 03-12-2012r. o godz. 10:00 w Kancelarii Komornika mieszczącej się przy ulicy 15 Sierpnia 6 w Sochaczewie odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc

pierwsza licytacja ruchomości

należących do dłużnika i składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Wartość szacunkowa brutto	Cena wywołania brutto
1.	Ford Transit 350L, rok prod. 2002 nr rej. WSC 6K52	1 [szt.]	21 000,00***)	15 750,00 ***)

*) cena za sztukę brutto **) kwota brutto zawiera podatek VAT

Ruchomości można oglądać w dzień licytacji o godzinie 9:00 na parkingu depozytowym w miejscowości Sielice.

Suma wywołania wynosi 75% sumy oszacowania.

Komornik w oparciu o art.18 ustawy z dnia 11 marca 2004r o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz.535) wystawia faktury VAT.

UWAGA: Licytacja może się nie odbyć bez podania przyczyny.

ZS-1459

Twoje ogłoszenie w „Ziemii” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie

*„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku
Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!*



Nie taki Boruta straszny

■ Z **Tomaszem Sołdaczuk**, szefującym klubowi Boruta MC Sochaczew, o motoryzacyjnych pasjach, nowej siedzibie i projekcie stworzenia muzeum starych motocykli, rozmawia Małgorzata Pałuba.

Gdy przejeżdżamy ulicą Towarową, nasz wzrok przyciąga od razu mur i brama pokryte malunkami oraz wyłaniający się zza muru czerwony budynek z dwoma fruwającymi motocyklami.

Te „fruwające”, przyczepione do ściany motory to chęć zasygnalizowania, że jest to siedziba motocyklistów. Taka wizytówka klubu. Maszynę złożył nasz kolega Zbyszek Smus z motocykla, który już swoje wyjeździł. Będą do niej jeszcze podłączone światła, żeby ludzie wiedzieli, że gdy się świecą, to jesteśmy w klubie i... jedziemy. Drugi znajdzie się na innej ścianie. Zawiśnie, gdy tylko zrobimy taras. A na to potrzebne są pieniądze, bo, niestety, sam nasz wkład pracy nie wystarczy. Jeśli zaś chodzi o malunki, to zawsze w świecie motocyklistów pojawiały się czaszki, jako emblematy, a diabeł?, no przecież to jest klub „Boruta”. Generalnie motocykliści nie zawsze piją mleko, choć ono stymuluje rozwój kości i wzmacnia wapń. Więc to są właśnie takie klimaty.

Wiem, że włożyliście tam nie tylko wiele pracy, ale również pieniędzy, a przecież budynek ten jedynie wynajmujecie.

Mamy umowę z Muzeum Kolejnictwa w Warszawie na 10 lat. Myślimy po cichu, żeby go kiedyś od kolei odkupić. Dlatego włożyliśmy w ten budynek i jego otoczenie już setki przepracowanych godzin. Ale nie wszystko da się wykonać samodzielnie. Na przykład łazienkę mamy zrobioną za przysługę. Ktoś prosił o motocyklową obstawę ślubu syna, więc pojechalibyśmy 20 motocyklami i pi-

lotowaliśmy ich z Sochaczewa do Teresina i z powrotem. Teraz jeden z rodziców nowożeńców, który jest glazurnikiem, w ramach rewanżu położył w łazience glazurę. Mimo że budynek jest wynajęty, traktujemy go jak swój. Wymieniamy drzwi, okna, zrobiliśmy schody i całą elektrykę. Udało się też zabezpieczyć dach. No i oczywiście jest pomieszczenie klubowe, gdzie się spotykamy.

Słyszałam, że chcecie jeszcze ciśniej współpracować z muzeum kolejnictwa. Były nawet spotkania z jego dyrektorem Ferdynandem Ruszczycem.

Tak, to prawda. Były już trzy spotkania. Pierwsze zaraz po wynajęciu, ze sporym wątpliwością z jego strony, że tu coś się uda stworzyć. Później było drugie, podczas remontu, pod hasłem: „O Boże, to się nigdy nie skończy”. I trzecie: „O kurde, udało im się!” I od tego czasu już nie jest to dla nas pan Ferdynand, a Ferdynand.

Macie też pomysł, by obok siedziby klubu stworzyć niewielkie muzeum starych motocykli, które poszerzyłoby ofertę turystyczną muzeum kolejki wąskotorowej.

Myślimy o tym, zwłaszcza że niektórzy nasi koledzy są właścicielami takich eksponatów. Chcielibyśmy te i inne, które nam się uda pozyskać, pokazywać w pawilonie. Mam nadzieję, że niedługo powstanie on na podwórzu klubu. Zamówiliśmy już nawet materiał - 350 podkładów kolejowych, które, pocięte wzdłuż, będą budulcem zewnętrznym pawilonu. Bo ma on wyglądać jak stary kolejowy budynek o po-

wierzchni, jak sądzę, około 150 mkw. W środku dobre miejsca ekspozycyjne z odpowiednim oświetleniem... ale to są kolejne koszty. Trochę nas to wszystko ogranicza, bo przecież jesteśmy klubem motocyklowym i chcielibyśmy przede wszystkim jeździć.

Ale z drugiej strony, chcielibyście mieć własny kąpiel.



Tomasz Sołdaczuk (w środku) z częścią Boruty przed siedzibą klubu

Oczywiście, pomieszczenie klubowe nie jest może zbyt duże, ale klimatyczne. Tam gromadzimy różne nasze pamiątki czy trofea z wyjazdów. A to ktoś słupek ściał albo tablicę z ciężarówką urwał. Wisi tam oczywiście również rzeźba przyznana nam wraz z tytułem „Sochaczewianina Roku 2010”. Są też różne prezenty, które dostajemy od zaprzyjaźnionych klubów podczas zlotów. Mamy więc gdzie to wszystko umieszczać.

To kiedy możemy oczekiwać oficjalnego otwarcia siedziby klubu Boruta MC Sochaczew?

No właśnie, pomieszczenie jest zbyt małe, aby pomieścić wszystkich, których chcielibyśmy zaprosić, więc pewnie dopiero wiosną, gdy się ociepli i będzie można zorganizować coś na dworze. Same oddziały klubu Boruta MC to sporo motocyklistów z Kutna, Warszawy, Białogardu i Sochaczewa.

Ale związki motocyklistów z muzeum ciuchci mają podobno być jeszcze bliższe.

To prawda, podpisaliśmy już deklarację, że obejmujemy opieką jeden z muzealnych obiektów. Prawdopodobnie będzie to parowóz. Jesteśmy w trakcie rozmów z dyrektorem sochaczewskiego oddziału Markiem Belczykiem. Więc już niedługo któryś parowóz może zostać odmalowany na czerwono z napisem Boruta. Jest również zgoda na połączenie „naszej” działki szerokim przejściem z terenem muzeum, by kolejowe zabytki mogli zwiedzać zarówno nasi

goście, jak i odwiedzający muzeum mieli dodatkową atrakcję w postaci małego muzeum starych motocykli, o czym była już mowa. To jednak nie wszystko, bo krystalizuje się także pomysł, aby na tej „naszej” działce ułożyć kawałek torowiska i ustawić na nim zabytkowy wagon restauracyjny, tzw. salonkę, by zwiedzający mogli tu latem odpocząć, napić się herbaty, a może nawet coś zjeść. Wszystkie te projekty, z tego co wiem, bardzo dobrze ocenia dyrektor Ferdynand Ruszczyc. Mało tego, Warszawa sama podrzuca nam pomysły, co jeszcze można by zrobić.

Jak słyszałam, w styczniu miną dwa lata od czasu powstania oddziału Boruta MC Sochaczew. Być może zainteresuje to posiadaczy motocykli, jak do waszego klubu można się zapisać.

Może to dziwne, ale u nas nie ma żadnych list czy zapisów. Trzeba po prostu przychodzić na spotkania. Posiedzieć z ludźmi, pogadać, przekonać się, czy do siebie pasujemy. Nie trzeba nawet mieć od razu motocykla. Na zdobycie go dajemy pół roku. Jest więc czas, aby się rozprzeć, również cenowo.

A czy to musi być jakiś specjalny motor?

Właściwie nie ma żadnych ograniczeń, bo słyszałem plotki, że aby przystąpić do Boruty, trzeba mieć motocykl za wiele tysięcy złotych. To nieprawda. Niektórzy mają sprzęt za 3 tys. zł, a inni za wielokrotność tej sumy. Nie ma to dla nas znaczenia. Jedyne warunki, by miał powyżej 125 cm sześciennych pojemności silnika. Jest to warunek praktyczny, chodzi bowiem o to, żeby ktoś nie odstawał, gdy jedziemy razem na przykład na jakiś zlot. Dodam, że do tego klubu się nie wstępuje, ale się w niego wrasta. Bo my staramy się wzajemnie o siebie dbać i sobie pomagać. A więc nie taki diabeł straszny, jak go malują.

Na przykład?

No choćby to, żeby na tym naszym placu organizować kursy dla motocyklistów. Tylko że na wszystko zaczyna brakować miejsca. Chociaż i o podwórko próbujemy zadbać. Zrobiliśmy tam drenaż, by woda nie stała i tam, gdzie do tej pory było błoto, po-

ZAPROSZENIA, ZAPROSZENIA, ZAPROSZENIA, ZAPROSZENIA, ZAPROSZENIA

Wystawa na pl. Kościuszki

2 grudnia o godz. 13.30 na placu Kościuszki otwarta zostanie wystawa plenerowa „Ofiary stanu wojennego”, przygotowana przez Biuro Edukacji Publicznej IPN przy współpracy Domu Spotkań z Historią i Ośrodka KARTA.

O jej wypożyczenie, w szczególności czasie obchodów 31. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, sochaczewski ratusz zabiegał od dawna.

Wystawa przygotowana została według pomysłu i koncepcji Anny Beaty Bohdziewicz i Mariusza Hermanowicza. Autorem projektu graficznego i aranżacji jest Danuta Bła-

hut-Biegańska. Na wystawie przedstawione będą sylwetki 56 ofiar z okresu stanu wojennego, jak i okresu późniejszego, w tym trzech księży zamordowanych w 1989 r. Z pewnością nie tworzą one zamkniętej, ostatecznej listy ofiar dekady lat osiemdziesiątych.

- Na wiele sposobów można oddawać hołd tym, którzy w stanie wojennym byli internowani, wyrzucani z pracy, nękani przez Urząd Bezpieczeństwa, a nawet w „niewyjaśnionych okolicznościach” tracili życie. Po ponad 30 latach zacieśnia się pamięć, dlatego istotne jest przypominanie, kto był katem, a kto ofiarą. Do obejrzenia wystawy zachęcam wszystkim,

ale szczególnie młodzież szkolną znającą stan wojenny tylko z podręczników historii - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Wystawa czynna będzie na placu Kościuszki od 1 do 14 grudnia.

Wstęp po gwiazdkowy prezent

Zapraszamy kupujących i wystawców do wzięcia udziału w naszym Kiermaszu Świątecznym. Znajdziecie u nas mnóstwo fantastycznych ręcznie wykonanych wyrobów, które posłużą jako ciekawe i absolutnie oryginalne prezenty gwiazdkowe. Chcemy zaprezentować wykonane przez na-

szych lokalnych artystów prace. To wyjątkowa okazja do zrobienia wyszukanych zakupów.

Czekamy 2 grudnia 2012 r. w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Chopina 101 w godz. 14.00-18.00. Bliższe informacje pod nr. tel. 604 687 477 (Katarzyna Szadkowska - kurator kiermaszu).

Wstęp i stoiska wystawienicze są bezpłatne!

Gramy dla Kacpra

„Przystanek Betlejem” to tytuł programu artystycznego przygotowanego przez estradę dziecięcą „Anibeanime” oraz grupę dorosłych „Niereformalni już” z Miejskiego Ośrod-

ka Kultury w Sochaczewie.

6 grudnia, o godz. 19.00, w Domu Kultury przy ul. Żeromskiego 8 zagramy dla ciężkiego chorego Kacpra. Chcemy wesprzeć chłopca i dać mu, tak potrzebny, uśmiech. Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby miło spędzić czas, poczuć atmosferę świąt i obejrzyć debiut sceniczny nowo powstałej grupy teatralnej. Zapewniamy szczyptę humoru i refleksji.

„Z przymrużeniem oka” wyruszymy w podróż PKS-em, a „nawigatorem” będzie Beata Oziembewska. Na gitarze elektrycznej gościnnie zagra Rafał Salaciński.

Liczymy na Państwa przybycie. Bilety w cenie 10 zł do

nabycia w Miejskim Ośrodku Kultury w Sochaczewie przy ul. Żeromskiego 8.

Latem malowane

Jeszcze do końca listopada można oglądać wystawę plenerową „Łąki 2012”, przygotowaną przez malarzkę Barbarę Jachimowicz.

W galerii MOK w Chodakowie zaprezentowano prace 10 uczestników pleneru malarzkiego. W tym roku są to: Zofia Ejsymont, Karolina Derda, Izabela Rejczak, Karolina Chojnacka, Mira Jachimowicz, Julia Magierska, Karolina Dobrosiewicz, Piotr Miedziński, Klaudia Lutomska, Jakub Szymański.

RUGBY

Niech żyje bal...

■ W poprzednią sobotę w hotelu Chopin odbył się I Bal Rugbistów.

Elegancko ubrane panie i panowie dorównujący im klasą wchodzili do sali, w której królowały muzyczne standardy w wykonaniu big-bandu z sochaczewskiej Szkoły Muzycznej. Po koncercie głos zabrał Piotr Osiecki, który stwierdził, że nie będzie przemawiał jak burmistrz, tylko jak rugbista, kolega oraz wychowanek Orkana. W swoim wystąpieniu wspominał o ludziach, których już nie ma. Mówił o przeżyciach z boiska oraz o tym, co zawdzięcza rugby.

Kolejnym punktem części oficjalnej było rozdanie nagród.

Odnagę Za Zasługi dla Sportu otrzymali: Ireneusz Pietrak, Bogdan Pietrak, Maciej Brażuk.

Złotą odznakę Polskiego Związku Rugby przyznano: Robertowi Popławskiemu, Bogdanowi Wróblowi, Maciejowi Brażukowi.

Srebrną odznakę Polskiego Związku Rugby otrzymali: Jakub Seklecki, Marcin Stencel, Robert Małolepszy, Karina Kryś, Sławomir Dudkowski, Wojciech Karlicki, Marta Dybiec.



Humory dopisywały, a zabawa trwała w najlepsze

Nagrody wręczał między innymi sekretarz generalny Polskiego Związku Rugby Grzegorz Borkowski.

Z pewnością w pamięci uczestników pozostanie następujący obrazek. Kończącej karierę Marcie Dybiec kwiaty wręczał jej tata Jacek, w latach 70-tych młynarz Orkana. Z oczu popłynęły łzy wzruszenia...

Zespół na scenie nieco się odchudził, trochę zmienił repertuar i rozpoczęły się tańce. Uczestnicy balu, w wymieni-

tych humorach, poddawali się muzyce. W chwilach odpoczynku można było podziwiać pokaz tańca towarzyskiego oraz wziąć udział w licytacji.

Największe emocje wzbudziła walka o rugbyowe koszulki. Na pierwszej z nich były autografy reprezentantów Polski, a w drugiej grał jeden z sochaczewian podczas zwycięskiego meczu z Lechią Gdańsk. Przez cały czas trwania imprezy były wyświetlane slajdy pokazujące historię oraz dzień dzisiejszy socha-

czewskich rugbistów. Szampańska zabawa trwała prawie do rana, a uczestnicy wspominali ją bardzo ciepło.

Mam nadzieję, że Bal Rugbistów na stałe wejdzie do kalendarza wydarzeń towarzyskich Sochaczewa, a udział w nim będzie zaszczytem. Mam jeszcze jedną nadzieję, że dzięki niemu środowisko sportowe naszego miasta zintegruje się i nie będzie miało problemów ze znalezieniem wspólnego języka oraz hojnych sponsorów.

RUGBY

Najlepsi w Polsce

Środowisko rugby podsumowało miniony sezon. Z pewnością dwa wyróżnienia są bardzo miłe, gdyż w gronie laureatów znaleźli się: Emilia Banaszek (najlepsza rugbistka) oraz Radosław Rakowski (odkrycie roku). Blisko „złota” w kategorii „Impreza” był finał Mistrzostw Polski w rugby „7”, który odbył się w Sochaczewie. Nasza impreza uplasowała się na trzecim miejscu.

Laureaci

Emilia Banaszek (Tygrysy Sochaczew) - rugbistka roku
David Chartier (Lechia Gdańsk) - rugbista roku
Piotr Jurkowski (Lechia Gdańsk) - rugbista roku „siódemka”
Henry Bryce (Lechia Gdańsk, Samoa) - najlepszy obcokrajowiec
Radosław Rakowski (Orkan Sochaczew/Arka Gdynia) - odkrycie roku
Miroslaw Żorawski (Budowlani Łódź) - trener roku
Budowlani Łódź - drużyna roku
Finał Ekstraligi (organizator Budowlani Łódź) - impreza roku

TENIS STOŁOWY

Obejrzyj SKTS

Już w najbliższy wtorek (27.11, godz.17.00) do sochaczewskiej hali MOSiR przyjadą tenisistki stołowe KU AZS AJD Częstochowa. Akademicki, które prawdopodobnie zagrają w składzie: Xin Yang, Shang Jing Ya oraz Katarzyna Śliffczyk, to aktualnie piąta drużyna w tabeli Ekstraklasy. Podopieczne Bronka Gawryczyka są obecnie liderkami, jednak nie mogą w żadnym wypadku zlekceważyć rywalki. Jeżeli tylko masz czas, przyjdź do hali przy ulicy Kusocińskiego i wspomóż swoim dopingiem zawodniczki Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego.



MMA

Złote Smoki



Medaliści Dragona: Łukasz Łozze, Wioletta Wawer, Michał Fryzowski

W Żyrardowie (24.11) odbyły się Mistrzostwa Polski Centralnej MMA. Tradycyjnie już na podium stanęli reprezentanci sochaczewskiego Dragona. Ze złotych medali mogą być dumni: Wioletta Wawer, Łukasz Łozze (OFS open) oraz Michał Fryzowski (BJJ białe pasy). Michał dodatkowo wywalczył srebrny medal w ograniczonej formule Open. Do tego zestawu brąz dołączył powracający po rocznej przerwie Grzegorz „Banan” Banasiak. Ogromny „szacun” należy się Wioli, która jedną ze zwycięskich walk stoczyła z seniorką. Kolejne medale są dobrym prognostykiem przed Mistrzostwami Polski, które za 3 tygodnie odbędą się w Toruniu. Obecnie nad formą Smoków wspólnie pracują Sławomir i Piotr Cypel, których wspomaga żywa legenda K-1 i MMA Marcin Różalski.

Smoki i Anioły

Już w najbliższą niedzielę (2.12) o godzinie 18.00 w sochaczewskiej hali MOSiR (ul. Kusocińskiego) odbędzie się III edycja gali Dragons & Angels. Organizatorami charytatywnej imprezy jest MOSiR oraz Dragon Fight Club, a patronatem objął ją burmistrz Sochaczewa. Podczas jej trwania będziemy mogli obejrzeć: pokaz samoobrony i walki wręcz (Dragon FC), pokaz judo (UKS „7” oraz Judo-Orkan), pokaz boksu

wietnamskiego (VMA Viet Chi z Żyrardowa), wyczyny akrobacyjne (EST), pokaz tańca (Pasjonat, DNA) oraz mega-energetyczny koncert L'ombelico del Mondo. Z pewnością atrakcją wieczoru będzie pierwsza w Sochaczewie walka w formule full-contact MMA. Całkowity dochód z imprezy zostanie przeznaczony na rzecz Domu Dziecka w Giżykach. Organizatorzy serdecznie zapraszają.

BADMINTON

W pogoni za lotką

Stowarzyszenie „Razem i Sprawnie” jest organizatorem cyklu Grand Prix Sochaczewa w badmintonie. Dotychczas w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 odbyły się dwa turnieje.

Pierwszy z nich (I Indywidualny Turniej Badmintonu z okazji Święta Niepodległości, 10.11) trwał prawie 3,5 godziny, rozegrano 28 pojedynków. W kategorii kobiet najlepsza okazała się Beata Musiejewska. Pozostałe miejsca na podium zajęły Ewy - Janus i Dubielecka. W kategorii mężczyzn triumfował Michał Werłaty. Kolejne miejsca zajęli Dariusz Musiejewski oraz Sebastian Werłaty.

Po raz drugi fani pogoni za lotką spotkali się w piątek 23 listopada. Tym razem grano o godzinę dłużej niż poprzednio, a na starcie stanęło 5 kobiet i 20 mężczyzn (w sumie rozegrano na dwóch kortach 38 meczów). Wśród pań ponownie najlepsza była Beata Musiejewska, która wyprzedziła Iwonę Pakulską oraz Ewę Dubielecką. W gronie panów po raz drugi na najwyższym stopniu podium stanął Michał Werłaty. Za nim znaleźli się Damian Winnicki i Paweł Dubielecki. Trzeci i zarazem ostatni w tym roku turniej Grand Prix odbędzie się 14 grudnia.



Od lewej: Krzysztof Werłaty, Paweł Dubielecki, Damian Winnicki, Michał Werłaty oraz Bogdan Kosz

PIŁKA NOŻNA

Niespodziewane punkty

Jesienna runda IV ligi już się zakończyła, nadszedł czas weryfikacji. Jak się okazało, jest on szczęśliwy dla podopiecznych Józefa Szajewskiego. Co prawda Bzura przegrała u siebie z Kasztelanem Sierpc (6.10) 0:2, jed-

nak w drużynie gości zagrał nieuprawniony zawodnik. Tym samym chodakowianom przyznano walkowera 3:0. Być może niespodziewane punkty podniosą morale zespołu, gdyż nie wszystko jeszcze stracone.

Unijny sparing

W piątek (23.11) bratobójczy mecz sparingowy rozegrały ze sobą drużyny boryszewskiej Unii z roczników 2004 i 2005. Gra była w miarę wyrównana, tylko że starsi byli o wiele skuteczniejsi. W meczu tym trenerzy Dariusz Dziegielewski

i Mateusz Sikorski mieli okazję sprawdzić umiejętności wszystkich swoich piłkarzy.

Unia 2004 - Unia 2005 10:3

gole: Olejniczak (3), Grzegorowski (2), Awłuch, Rygacki, Morawski, Zygmunt, Paciorek, Sumański, Nowakowski, Sokolowski

Zostań futbolistką

KS Teresin ogłasza nabór uzupełniający do żeńskiej drużyny piłki nożnej. Miłośniczki futbolu, które chciałyby rozpocząć zajęcia w KS Teresin, zapraszamy na trening w piątek 7 grudnia do hali sportowej Ze-

społu Szkół w Teresinie (naprzeciw stadionu) godz. 17.00. Wyżyny piłki nożnej. Miłośniczki futbolu, które chciałyby rozpocząć zajęcia w KS Teresin, zapraszamy na trening w piątek 7 grudnia do hali sportowej Ze-

Dziewczęta do siatki

MOSiR zaprasza dziewczęta ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych (rocznik 1993 i młodsze) do wzięcia udziału w turnieju siatkówki, który odbędzie się 1 grudnia w hali sportowej przy ul. Chopina 101. Rozpoczęcie godzina 9.00. Zgłoszenia drużyn przyjmowane są do 29.11 w hali sportowej w Chodakowie lub pod numerami telefonów: 46 863 26 20, 667 080 171.

KOSZYKÓWKA

Sochaczewska Liga Koszykówki

Sporo walki i emocji

* W sobotę na parkiecie hali sochaczewskiego MOSiR działo się wiele interesujących rzeczy. Już pierwszy mecz dostarczył nie lada emocji.

Książaki rozpoczęli od szybkiego prowadzenia 10:2 i przestali grać. Na początku trzeciej kwarty Elektronicy prowadzili 12 punktami i... przestali trafiać. Ich rywale wykorzystali szansę. Szybko odebrali chęć do gry koszykarzom z miasta lnu. Zwycięstwo Łowickiego Teamu stawia ten zespół w gronie drużyn, którym marzy się gra w play-off.

W drugim meczu doświadczony Last Minute tylko w pierwszej kwarcie miał problemy z sochaczewskimi Rakietami, które tym razem miały mocno rozregulowane celowniki. Po pierwszej kwarcie trzeciego pojedynku wydawało się, że debiutanci z Bieniewic sensacyjnie ograją Ogrodników. Młodzież Adama Hilchena zabiegała rywali. Przełomowa okazała się trzecia kwarta wygrana przez sochaczewian 20 punktami.

Ostatnie spotkanie miało być hitem kolejki, tak też się stało. Przechrzczone na MS Jobs Dudki od początku przejęły inicjatywę. Bardzo pomocny w tym dziele był Dawid Juskowiak, który karmił Bullsów celnymi trójkami. Byki jednak ambitnie goniły i na początku ostatniej kwarty brakowało im zaledwie jednego punktu do remisu. Nie starczyło jednak sił i z wygranej cieszyli się Pracujący z MS.



Paul McGreene rozpoczyna kolejny atak Ogrodnika

Czwarta kolejka SLK odbędzie się w sobotę 8.12. Najciekawiej zapowiada się drugi mecz, w którym Stare Byki staną na przeciw młodzieży z Ogrodnika.

Wyniki

III kolejka

Łowicki Team - LpElektronik Żyrardów 53:41 (15:15, 5:13, 20:9, 13:4)

Duranowski (9), Pawłowski (9), Zabost (8), Burza (8), Tomaszewski (7), Kowalik (6), Danyk (6), Kolodziejczyk - Parzyka (15), Jankowski (13), Sosniński (5), Pawlicki (4), Karwat (4), Jarzyna, Lesniowski

Last Minute Żyrardów - Socho Rockets 60:38 (6:4, 17:11, 18:11, 19:12)

Ukrainiec (19), Michał Kuran (11), Byk (8), Odolczyk (8), Tomaszewski (6), Rymarkiewicz (5), Osial (3), Marek Kuran - Konrad Spławski (13), Karol Spławski (6), Poczuć (6), Sz. Miklin (5), Osiański (3), Wójcik (3), Majcher (2), Kwiatkowski, Wróblewski

UKS Ogrodnik Sochaczew - Bieniewice Team 54:41

(6:14, 13:13, 24:4, 11:10)

Lange (20), Maciak (13), Kakareko (6), Biegusowski (5), Ostrowski (5), McGreene (3), Zielinski (2), Helman, Ciura, Kłos, Hilchen - G. Czaban (12), Różycki (10), Roguski (7), Wojciechowski (6), Piwowarski (4), Ł. Czaban (2), Androsiuk

MS Jobs Sochaczew - Stare Byki 74:57 (21:13, 19:17, 10:15, 24:12)

Juskowiak (33), Ubariski (12), Krawczak (11), Marcinowski (10), T. Miklin (8), M. Jankowski - S. Jankowski (24), Rogowski (16), Ł. Wójcik (8), A. Wójcik (3), Chojnacki (2), Grad (2), Fiedukowski (2), Wawrzyńczak, Trojanowski

Tabela

1. MS Jobs	6	253-162
2. Łowicki Team	6	177-98
3. Last Minute	5	181-156
4. Socho Rockets	4	110-148
5. UKS Ogrodnik	4	129-173
6. Stare Byki	3	129-110
7. LpElektronik	3	85-82
8. Bieniewice Team	3	128-231
9. Air Chopin	2	58-90

Najsukuteczniejsi

92 - Dawid Juskowiak (MS Jobs)
54 - Dymitr Ukrainiec (LM)
43 - Michał Krawczak (MC Jobs)
42 - Rafał Roguski (Bieniewice)
41 - S. Jankowski (Stare Byki), Przemysław Duranowski (Łowicki)

Rzuty za „3”

11 - Dawid Juskowiak (MS Jobs)
10 - Rafał Roguski (Bieniewice)
7 - Dymitr Ukrainiec (LM)
5 - Sebastian Jankowski (Stare Byki)

Rzuty osobiste

12 - Kamil Lange (Ogrodnik)
9 - Michał Krawczak (MS Jobs), Dymitr Ukrainiec (LM)
8 - Piotr Pawłowski (Łowicki)
5 - Przemysław Duranowski (Łowicki), Michał Tomaszewski (LM), Michał Kuran (LM), Mateusz Maciak (Ogrodnik), Bartłomiej Burza (Łowicki)

IV kolejka (8.12)

Socho Rockets - Bieniewice Team (godz. 15.00)
UKS Ogrodnik - Stare Byki (godz. 16.00)
LP Elektronik - Last Minute (godz. 17.00)
Air Chopin - Łowicki Team (godz. 18.00)

FUTSAL

Dwanaście gniewnych teamów

W sobotę (24.11) rozpoczęły się w hali sportowej Gimnazjum nr 2 rozgrywki I Grand Prix w Futsalu o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew. Na starcie stanęło 12 drużyn. W odróżnieniu od SHLPN, które w tym roku zostały zawieszone, nowa formuła będzie premiowała zespoły grające technicznie. Pierwszego futsalowego gola zdobył Kamil Bartosiewicz. W GP swoje umiejętności zaprezentowała spora grupa piłkarzy z naszego powiatu. Z pewnością gra w futsal podniesie umiejętności, które nasi futboliści wykorzystają na trawiastych boiskach w rundzie wiosennej.

Warto odnotować fakt, że bramki drużyny MFO bronił basista zespołu Awrock - Piotr Stefaniak. Czyżby chciał iść w ślady Steve Harris (także basisty i kibica West Ham United) z Iron Maiden? Jak widać, football i muzyka mają ze sobą sporo wspólnego.

Wyniki

I termin

Teresin - Transport Dudek 4:1 (2:1)

gole: Kacper Bargiel, Krzysztof Bargiel, Grzegorz Węsek, Emil Kamiński - Kamil Bartosiewicz

Tesco - MFO 7:0 (3:0)

gole: Robert Bajurski (3), Kamil Tondera, Adrian Dąbrowski, Adrian Szewczyk, Paweł Plichta

Chodaków - Ch.Z.W.Ch. Chemitex 1:0 (0:0)

gol: Tomasz Winnicki

KM Aktywni - Teresin 4:1 (1:0)

gole: Arkadiusz Trojanowski (2), Sebastian Strzelczyk, Radosław Mitrowski - Kacper Bargiel

Transport Dudek - Tesco 2:2 (1:1)

gole: Kamil Bartosiewicz (2), Adrian Dąbrowski, Robert Bajurski

Ch.Z.W.Ch. Chemitex - MFO 3:0 (2:0)

gole: Roman Celeda, Rafał Walczak, Patryk Malinowski

Chodaków - KM Aktywni 6:0 (2:0)

gole: Patryk Szewczyk (3), Michał Gerasik, Kamil Celeda, gol samobójczy

Fast Service - Ark-POL 5:1 (3:0)

gole: Konrad Kuśmider (2), Adrian Binienda, Krystian Wiśniewski, Kamil Stencel - Marcin Gruszecki

Mars - OBI 6:0 (4:0)

gole: Przemysław Kubisz (3), Krzysztof Tabara, Tomasz Żakowski, Grzegorz Szypszak

Fast Service - Hegor 4:1 (1:0)

gole: Tomasz Oziębowski, Marek Simiński, Kamil Stencel, Konrad Kuśmider - Paweł Kaźmierczak

Ch.Z.W.Ch. Chemitex - KM Aktywni 3:1 (1:0)

gole: Roman Celeda, Piotr Orlński, Patryk Malinowski - Michał Adamkiewicz

Ark-POL - OBI 4:2 (2:1)

gole: Arkadiusz Wąlonicz, Maciej Sapiński, Paweł Krawczyński, Adrian Znajdek - Marcin Antczak, Krzysztof Grajczak

Tabela:

1. Fast Service	6	9-2
2. Chodaków	6	7-0
3. Chemitex	6	6-2
4. Tesco	4	9-2
5. Mars	3	6-0
6. Teresin	3	5-5
7. Ark Pol	3	5-6
8. KM Aktywni	3	7-10
9. Transport Dudek	1	3-6
10. Hegor	0	1-4
11. OBI	0	2-10
12. MFO	0	0-10

SIATKÓWKA

Amatorska Liga Piłki Siatkowej

Zagraли na lewo

W niedzielę (25.11) siatkarze nietypowo zagraли w hali sportowej przy ulicy Kusocińskiego. W pierwszym meczu Paprotnia niespodziewanie pokonała Ogrodników 3:1 (14-25, 26-24, 25-17, 25-20).

Zwycięska ekipa nie cieszyła się długo z wygranej. W jej składzie na parkiecie wystąpiło dwóch nieuprawnionych zawodników i organizatorzy musieli zweryfikować wynik. Walkowerem wygrała drużyna ZSRCKU. Niestety trzeba się trzymać zapisów regulaminu i grać po prostu fair-play.

Drugi mecz trzymał w napięciu przez pięć setów. Wielką szansę na zwycięstwo miał Volley, który prowadził w czwartym. Nie zdołał jednak postawić kropki nad „i”. A w siatkówce tak często bywa, że kto nie wykorzystuje takich okazji, schodzi z boiska jako przegrany. Zawodniczką meczu wybrano Arletę Rutkowską (Skarpa), która w pełni zasłużyła na ten wybór. Poza tym siatkarka swoją urodą przewyższyła wszystkich będących z nią na boisku. Trzeci mecz także dostarczył wielu emocji. Grające w pięciu Bie-



Arleta Rutkowska to dobra siatkarka i ładna dziewczyna

lice, po stojącym na dobrym poziomie meczu, wygrały z Galopem. Najlepszym zawod-

nikiem meczu został Michał Werlaty (Bielice).

Wyniki

V kolejka

ZSRCKU Sochaczew - Paprotnia 3:0 v.o.
Skarpa Wyszogród - Volley Sochaczew 3:2 (25-21, 24-26, 22-25, 25-23, 15-13)
KS Bielice - UKS Galop Guzów 3:1 (25-23, 25-23, 22-25, 29-27)

Tabela

1. ZSRCKU Sochaczew	14	15-3
2. KS Bielice	10	12-8
3. Skarpa Wyszogród	10	12-8
4. Galop Guzów	5	9-13
5. Volley Sochaczew	3	6-14
6. Paprotnia	3	5-13

Operatorzy DTP:

Sebastian Stępień,
Maciej Wódka

Stale współpracują:

Żaneta Czyżniewska, Tomasz Ertman,
Marcin Hugo-Bader,
Jerzy Jankowski, Bogusław Kwiatkowski,
Franciszek Niewiadomski,
Jan Wasilewski

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skrótów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Adres redakcji „ZS” i Biura Ogłoszeń:

96-500 Sochaczew,
ul. Żeromskiego 12,
tel. 862-23-55,
fax 862-75-19.

Adres do korespondencji:

96-500 Sochaczew,
skr. poczt. 30

e-mail:

ziemiasochaczewska@gmail.com

z_soch@poczta.onet.pl

www:

www.zemiasochaczewska.sochaczew.pl/

Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o.

ul. Matuszewska 14

03-876 Warszawa

Nakład 3100 egz.



urzyńska

Nr 656

Wtorek, 20 listopada

• Przewodnicząca parlamentarnego zespołu ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przedstawiła propozycje zmian w kodeksie drogowym. Proponuje m.in. przymus zmian opon letnich na zimowe. W drugą stronę - nie. Można by więc jeździć na okrągło na zimówkach, aż do całkowitego zderzenia bieżnika, bo jego ustawowej głębokości projekt nie określa. To by była dopiero jazda. Pani nazywa się Bublewicz.

• Dwóch obywateli, którzy wtargnęli na płytę stadionu podczas ulewy meczu Polska - Anglia i zobaczyła ich w telewizorach cała Polska a nawet Europa, już dostało pracę w reklamie kremów znanej firmy. Jak to się rozniesie, przy następnej okazji na murawę rzucą się z trybun wszyscy. Żeby tylko kremu starczyło.

Środa, 21 listopada

• Jak doniosła prasa, nasza armia się reformuje. Bo polska armia kurczyła się od lat, zaś system dowodzenia pęczył i istniała obawa, że niedługo ilościowo się zrównają. Obecnie w Sztabie Generalnym zatrud-

nionych jest 667 oficerów, w dowództwie sił lądowych - 600, w siłach powietrznych - 400. U marynarzy - 300 i w dowództwie wojsk specjalnych - 200. Łącznie 2167. Reforma zakłada cięcia o połowę, ale nie tracą oni pracy ani płacy, tylko przeniesieni zostaną z dużych miast w teren, a tam, pozostając poza domem, otrzymają dodatkowo tzw. rozłukowe - 414 zł miesięcznie, co w skali kraju wyniesie blisko 6 mln zł rocznie.



SERWIS

• Tabloidy wygrzebały, że, co prawda dawno temu, ale Bogusław Linda miał podobno ognisty romans z Polką Raksą. Może wtedy, jak Janek zdobywał Oksywie. Bo teraz, to co on wie o podrywaniu?

Czwartek, 22 listopada

• Według badań Instytutu Żywności i Żywienia ilość dzieci i młodzieży z nadwagą w Polsce jest alarmująca. W ciągu ostatnich 20 lat w naszym kraju trzy-

krotnie wzrosła liczba grubych dzieci. I w tym rankingu jesteśmy w ścisłej czołówce europejskiej. A przecież te dzieci dorosną i ich żołądki też. To już wiemy, dlaczego tak się do nas pchają całe sieci spożywczych supermarketów.

• Jak podał Szwedzki Instytut Handlu, z badań wynika, że w te święta najbardziej oczekiwanym przez młodzież prezentem będą słuchawki do komórki, tabletu czy mp3. Co prawda mówimy o Szwecji, ale przecież wiadomo, że od czasów „Potopu” pozostało w Polakach dużo szwedzkiej krwi. Stąd też zapewne taka popularność w Polsce „szwedzkich stołów”, przy których je się w samotności, oczywiście w słuchawkach na uszach.

Piątek, 23 listopada

• Włodzimierz Cimoszewicz wyznał w jednym z wywiadów, że Aleksander Kwaśniewski proponował mu wspólną emigrację do Meksyku. Tyle, że tam jest gorąco i bez politycznych sporów. Ponadto Meksyk słynie z kaktusów. Mają go na godle kraju, zaś na herbie stolicy jest ich aż dziesięć. Ale tu mi kaktus wyrośnie, jeśli pojadą.

RYSUJE Sławomir Burzyński



prof. Jan Kadłubski - wieloletni przewodniczący jury w sochaczewskim konkursie Chopinowskim



Z grubej rury

• Ostatnio przechłapane mają u nas koty. Po kocie pani prokurator, który padł ofiarą swej słabości do akrobacji na wysokościach, inny kot został u nas uprowadzony. Nastoletnia właścicielka, która wyszła z kotkiem przed blok, zobaczyła tylko, jak jakiś facet ładuje go do samochodu i pośpiesznie odjeżdża.

dża. Nie zadzwoniono jednak z żądaniem okupu, mimo że kot był rasowy. A po trzech dniach, mocno zbradziażony, odnalazł się pod drzwiami na wycieraczce. Myślę, że teraz trzeba by szukać faceta z podrapaną gębą, któremu kot uciekł. Jak ktoś takiego zobaczy, to siłą do bagażnika i na policję. Gorzej, jeśli okaże się, że podrapała go żona. Nie kotek, a żabcia.

Na tym samym piętrze mieszkają w centrum Sochaczewa trzy panie. Dwie mają psy, trzecia nie. I tak się składa, że tylko na

wycieraczce tej bez zwierząt codziennie leżało świeże g... Pani się denerwowała, czemu trudno się dziwić. Pukała na przemian raz do jednej, raz do drugiej sąsiadki, jednak żadna z nich nie rozpoznawała w psim stolcu efektu trawienia swego ulubieńca. - Nie, to nie mojego - ciągle słyszała. Aż wzięła się na sposób. Kolejne gównioko przecięła na dwie części i po równo obdarowała sąsiadki na ich wycieraczkach. Od tego czasu ma spokój. Jaki z tego morał? Poznaj psa swego po trawieniu jego.

Krajan

KRONIKA TOWARZYSKA

- Standard życia w naszym, słuchajcie, powiecie jest ustalony na określonym poziomie. Teraz musimy ustalić na jakim.



-C'est la vie...

Wycieczki z prasy lokalnej

„Echo Powiatu” nr 46 (734)

Po prostu staram się zbierać jakieś fajne patenty od różnych perkusistów

- Takie patenty mogą być zgubne, nawet dla perkusistów.

„Ziemia Sochaczewska” nr 47 (1108)

Radny Dariusz Dobrowolski również chciałby cię, ale gdzie indziej.

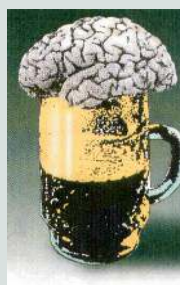
- Aż się boimy spytać gdzie.

„Echo Powiatu” nr 46 (734)

Pojawia się problem, bo stają się osobną jednostką poza,

- My byśmy się tym nie przejmowali.

Sasza traktorzysta



MAŁE PIWO

kradną, ale okazuje się, że to obecnie jakas epidemia.

Podobno giną ciągniki, jak Polska długa i szeroka i nawet zainteresował się tym Krzysztof Rutkowski, który postanowił rozwiązać problem znikającego sprzętu. Obecnie prowadzi dochodzenie w Darłowie. Ciekawe, że giną głównie markowe, drogie jak cholera traktory, warte na ogół kilkaset tysięcy złotych. W Marsie też się pewnie żaden stary Zetor nie pętał.

Dumni jesteśmy, że zajął się tym chłopak z Sochaczewa, który, po ściganiu seryjnego zabójcy żyraf z łódzkiego zoo, teraz znów szukać będzie seryjnego... złodzieja. A podobno ślady prowadzą na wschód. Tylko po co tamtejszym chłopom takie wyrafinowane cacka, skoro mają proste w obsłudze baby, to by mogli czymś takim tylko drobny

inwentarz na klepsku wygnieść. Nawet ichnia władza się już wkurzyła i zamierza podnieść ceny wódki o ponad jedną trzecią. Ale co to da, skoro tam już nawet ptaki chleją. I wcale nie chodzi tylko o te niebieskie.

Jak doniosły prasowe agencje, w takim Petersburgu coraz częściej spadają one z drzew na przechodniów, a potem leżą na chodnikach, mając kłopoty z wymową. Winą obarcza się wyjątkowy urodzaj owoców jarzębiny, którymi ptaki się opychają. A swoją drogą, to jest w obliczu prohibicji jakaś wskazówka dla Rosjan.

Wiadomo przecież, że pić nie przestaną, może być tylko problem z dystrybucją. Myśmy to też przecież przeraźliwie... do godz. 13.00. To każde dziecko znało wzór na bimber i drogę do najbliższej meliny w dzielnicy. Przy okazji przynajmniej jedna data z historii Polski się wszystkim dobrze utrwaliła. Gdyby tych receptur było więcej, szkoła byłaby niepotrzebna, zwłaszcza że i tak nikt by do niej nie trafił.

A traktora marsowego nie znaleźć. Może już jest po wschodniej stronie mocy. Tam podobno jest teraz wśród nowych ruskich moda, żeby takimi sprzętami na dyskoteki i balangi przyjeżdżać. Bo z powrotem inni niech się boją.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl